

30 maja - wybory do Sejmu i rad narodowych

WARSZAWA PAP. Rada Państwa zarządziła wybory do Sejmu PRL i do rad narodowych, wyznaczając ich datę na niedzielę 30 maja 1965 r.

Rada Państwa podzieliła obszar państwa na 80 okręgów wyborczych dla wyborów do Sejmu, oraz ustaliła liczbę posłów wybieranych w poszczególnych okręgach wyborczych.

Rada Państwa ustaliła liczbę członków wojewódzkich rad narodowych i miejskich rad narodowych w miastach wyłączonych z województw, w granicach od 80 do 150.

Rada Państwa utworzyła 352 okręgi wyborcze dla wyboru wojewódzkich rad narodowych i 101 okręgów wyborczych dla wyboru miejskich rad narodowych w miastach wyłączonych z województw oraz ustaliła liczbę radnych wybieranych w poszczególnych okręgach wyborczych.

Kurier

Szczeciński

ROK ZAŁOŻENIA — 1945
WYD. AB
Cena 50 gr. Nr 61 (6408)
NIEDZIELA, 14. III. 65 r.

Sensacyjne oświadczenie b. SS-mana

Bormann i Mengele przebywają w Brazylii?

Zastępca Hitlera poddał się operacji plastycznej twarzy

RIO DE JANEIRO PAP. Policja brazylijska pochwyliła przed kilku dniami pewnego osobnika, który w czasie śledztwa przyznał się iż jest b. oficerem SS o nazwisku SONNENBERG. Osobnik ten oświadczył, iż dwukrotnie spotkał się ze zbrodniarzem wojennym, lekarzem z Oświęcimia, JOSEPHEM MENGELE. Dodał on, iż wie od swych przyjaciół, że zastępca Hitlera, MARTIN BORMANN przebywa w Brazylii.

którego zwłoki znaleziono niedawno w Montevideo.

Korespondent agencji Reutersa przeprowadził rozmowę z Sonnenbergiem i dowiedział się od niego, że Martin Bormann przeszedł operację plastyczną twarzy, tak że jego wygląd zewnętrzny uległ całkowitemu zmianie. Również Joseph Mengele wygląda inaczej niż na fotografiach z okresu wojny. Sonnenberg dodał, że uciekinierzy hitlerowscy utworzyli specjalną organizację samobroiny po pochwyeniu w 1960 roku Adolfa Eichmanna.

Mengele jest winien śmierci wielu więźniów obozu w Oświęcimiu, którzy zmarli w wyniku jego zbrodniczych eksperymentów, bądź ponieśli śmierć w komorach gazowych. We wrześniu ub. r. według pewnych informacji Mengele z trudem zdołał uciec przed aresztowaniem w stolicy Paragwaju, Asuncion. W listopadzie władze sądowe w NRF wyznaczyły nagrodę w wysokości 9 tys. funtów za informację, które przyczynią się do aresztowania innego zbrodniarza, Martina Bormanna.

Przedstawiciel policji w Sao Paulo oświadczył, że Sonnenberg posiadał paszport zachodniemiecki na nazwisko Alfreda Trenkera oraz paszport argentyński na nazwisko Carlosa Rodrigueza.

Jest on poszukiwany za dokonanie 6 wrażeń na terenie NRF. Jego aresztowanie nie ma rzekomo żadnego związku ze sprawą zabicia zbrodniarza wojennego Cukarsia,

Wanda Wilkomirska w Filharmonii Szczecińskiej



Inauguracyjny koncert Filharmonii Szczecińskiej uświetnił występ znakomitej skrzypkaczki Wandy Wilkomirskiej, która wykonała Koncert Skrzypcowy e-moll F. Mendelssohna. Foto: Stefan Cieślak

Nowy oburzający skandal w wymiarze sprawiedliwości NRF

Zbrodnicze „siostry” - uniewinnione

BONN PAP. Sąd przysięgłych w Monachium ogłosił w piątek wyrok w procesie toczącym się od 22 lutego przeciwko 14 byłym pielęgniarkom leczniczy w Obrzycach (woj. zie łonogórskie), które w latach wojny, w ramach tzw. progra-

mu eutanazji mordowały zastrzykami chorych psychicznie. Na mocy wyroku wszystkie oskarżone zostały uniewinnione.

Akt oskarżenia zarzucał b. pielęgniarkom pozbawienie życia ponad 200 pacjentów, do czego się zresztą częściowo przyznały. W Obrzycach realizując hitlerowski program eutanazji zamordowano przypuszczalnie 8 tys. osób.

Z wyraźnym zaskoczeniem odnotowała prasa zachodniemiecka ten wyrok. Zachodniobermliński dziennik „Berliner Morgenpost” w komentarzu redakcyjnym krytykuje wyrok. Dziennik pisze, iż wyrok ten „ferowany podczas trwania debaty parlamentarnej nad problemem przedawiania zbrodni nazijskich, stał się moim zdaniem wyrokiem za sensacyjny”.

Dziennik zwraca uwagę, iż prowadzone w Niemczech zachodnich procesy osób oskarżonych o realizację hitlerowskich planów uśmiercenia nieuleczalnie chorych wykazują cały szereg „zawstydzających potknięć”.

Organizatorzy masowych mordów popełnianych na umysłowo chorych zdołali, z nielicznymi wyjątkami, uniknąć kary.



W dniu 12.III.1965 r. odbyła się demonstracja młodzieży przed ambasadą USA w Warszawie przeciwko amerykańskiej agresji w Wietnamie. Młodzież zgromadziła się w Al. Ujazdowskich w Warszawie z transparentami i hasłami głoszącymi solidarność z narodem wietnamskim.

Na zdjęciu: fragment demonstracji.

CAF — fot. Uchymlak

Polscy alpinści na Zielonej Iglicy

PARYZ PAP. We wtorek wyruszyła z Chamonix 5-osobowa ekipa polskich alpinistów, która postanowiła dokonać trudnego wycieczki, jakim jest wejście na szczyt Zielonej Iglicy (Aiguille Verte) w masywie Mont-Blanc w warunkach zimowych. W skład ekipy wchodził m. in.: Muszalski, Grysowski, Schodak i Surdel. Według informacji uzyskanych telefonicznie z Chamonix, w sobotę rano widziano naszych alpinistów na szczytzie Iglicy, wznoszącej się na wysokość 4121 m.

Śmierć bankruta

PARYZ PAP. W piątek znaleziono na dnie sztucznego jeziora w pobliżu Frejus zwłoki znanego bankiera z Lazurowego Wybrzeża, właściciela banku Nicei, Louisa Martineta, który zajął od środy. Jak wykazało dochodzenie, popełnił on samobójstwo kierując swój samochód do jeziora, by uniknąć odpowiedzialności za krach finansowy banku, którego pasywa oceniano się na 20 milionów nowych franków (około 5 mln dolarów).

Po demonstracji przed ambasadą USA w Moskwie

Nota ZSRR do ChRL

MOSKWA PAP. Jak podaje agencja TASS, Ministerstwo Spraw Zagranicznych ZSRR przekazało w piątek ambasadzie Chińskiej Republiki Ludowej notę do rządu ChRL. Nota ta stanowi odpowiedź na notę chińską, dotyczącą demonstracji studentów zagranicznych w Moskwie przed ambasadą USA w dniu 4 marca. Nota radziecka stwierdza, że uczestnicy demonstracji dopuścili się bezpośredniej napaści na milicję radziecką. Nota podkreśla, że narodowi radzieckiemu bliższe i zrozumiałe są uczucia oburzenia z powodu aktów agresji amerykańskiej wobec narodu wietnamskiego, uczucia, którym dawał wyraz uczestnicy demonstracji studentów zagranicznych w dniu 4 marca. Jednak

że zdecydowane kroki praktyczne dla położenia kresu agresji, polityczne wystąpienia i demonstracje o charakterze politycznym przeciwko karygodnym poczynaniom imperializmu amerykańskiego — to jedna sprawa, a prowokacyjne akcje i awantury w stosunku do obecnej ambasady i osób urzędowych — którym poruczone zachowanie porządku publicznego — to zupełnie inna sprawa.

Ministerstwo Spraw Zagranicznych ZSRR zażądało od ambasady ChRL, aby podjęła kroki całkowicie wykluczające możliwość powtórzenia przez obywateli chińskich w ZSRR akcji podobnych do tych, jakie miały miejsce podczas demonstracji 4 marca.



TYDZIEŃ W SEJMIE

W minionym tygodniu dwie komisje sejmowe opracowywały sprawozdanie ze swej działalności w upływającej kadencji, prace ustawodawcze zajęły o wiele więcej miejsca.

Projekt ustawy o bezpieczeństwie i higienie pracy stał na porządku dziennym kolejnego posiedzenia Komisji Pracy i Spraw Socjalnych. Projekt ustawy o sądach społecznych rozpatrywany był na wspólnym posiedzeniu Komisji Spraw Wewnętrznych i Wymiaru Sprawiedliwości. A Ustawy o zapożyczeniu rolnictwa i wsi w wodę przez Komisję Rolnictwa i Przemysłu Spożywczego.

Aczkolwiek obydwa te projekty są niezmiernie istotne, to w centrum zainteresowania znalazł się kompleks projektów ustawowych dotyczących szkolnictwa wyższego, który rozpatrywany był przez KOMISJĘ OSWIATY I NAUKI oraz KOMISJĘ OBRONY NARODOWEJ.

Dla nikogo, kto styka się z zagadnieniami szkolnictwa wyższego oraz badań naukowych w Polsce, lub chociażby śledził dyskusję, jaka na te tematy toczyła się niedawno na łamach periodyków społeczno-kulturalnych — nie są tajemnicą niedomagania jakie występują w tych dziedzinach. Zrodzona jako reakcja na niesłuszne praktyki drobiazgowego w okresie poprzednim ingerowania administracji w życie wyższych uczelni. Ustawa o szkołach wyższych z 1953 r. nie spełniła pokładanych w niej nadziei. Przedstawiony Sejmowi zespół projektów ustawodawczych do tych uczelni szkolnictwa wyższego, Polskiej Akademii Nauk, instytutów naukowo-badawczych i tytułów naukowych, aczkolwiek zawiera szereg zagadnień dyskusyjnych — wykaże zależe do posiedzenia Komisji Oświaty i Nauki z 9 bm. — sta nowi to niewątpliwie krok naprzód. A to z następujących względów:

- ujednoliciła prawa i obowiązki pracowników nauki nie zależnie od placówki, w której są zatrudnieni;
- dostosowała przepisy do specyfiki poszczególnych placówek naukowych i naukowo-dydaktycznych;
- uelastyczyła strukturę organizacyjną szkolnictwa wyższego;
- podnosi rangę nauk technicznych;
- uwzględnia rosnące znaczenie badań naukowych prowadzonych nie na profesjonalnych placówkach naukowych, naukowo-dydaktycznych.

W szczególności np. znolizowana Ustawa o szkolnictwie wyższym obejmuje swym zasięgiem także wyższe szkolnictwo zawodowe. Pozwala w szczególności w przypadku ministrowi po wywołaniu kierowników katedr, dyrektorów instytutów, profesorów i docentów etatowych (na to stanowisko także osoby posiadające tytuł doktora, ale które nie mają jeszcze przeprowadzonego przewodu habilitacyjnego), a także przenosi pracownikowi nauki — co ma niesłychanie ważne znaczenie np. przy tworzeniu się nowych dyscyplin naukowych czy kierunków studiów. Znamy ten klopot dobrze w Szczecinie, gdzie o brak takich właśnie przepisów rozbija się ciągle sprawa powołania wydziału budowy okrętów przy Politechnice. Noweła wprowadza zmiany w kompetencjach i składzie organów kierujących szkołą. Two-

rzy stanowisko profesora kontraktowego. Porządkuje sprawy pracowników technicznych i administracyjnych uczelni.

Znolizowana Ustawa o Polskiej Akademii Nauk uelastycza niektóre przepisy do tychże rotacji pracowników, ich kontaktu z życiem, a jedno cześnie likwiduje pewne niesłuszne ich przywileje, jak np. skracca — wychodząc z założenia, że w przeciwieństwie do pracowników wyższych uczelni nie są obciążeni zajęciami dydaktycznymi — okresy przyszługujące im dla zdobycia kolejnych stopni naukowych.

Projekt Ustawy o wyższym szkolnictwie wojskowym przewiduje nadania statusu wyższej uczelni niektórym szkołom zawodowym istniejącym w Wojsku Polskim.

Projekt Ustawy o stopniach i tytułach naukowych upraszcza przede wszystkim formalności trybu doktoryzowania się, dopuszcza do niego także osoby, które będąc absolwentami wyższych szkół zawodowych nie mają tytułu magistra a legitymują się dorobkiem na ukowym, pozwala uznać jako dysertację doktorskie prace projektowe, konstrukcyjne i technologiczne, a także fragmenty prac zbiorowych jeśli nieszca niewątpliwie piętno autorskie.

W sumie więc nowości mnożą się. A wszystkie, choć krusza tradycyjny model organizacji szkolnictwa wyższego i nauki, powinny przyczynić się do lepszego nadążania przez nie za potrzebami życia.

J. BABIŃSKI

Kuchenki gazowe bez płomienia

KIELCE PAP. W Radomskiej Fabryce Wyrobów Emaliowanych specjalizującej się w produkcji kuchenek gazowych — wykonano prototyp kuchenki z nowym rodzajem palników tzw. bezpłomieniowych. Zalega tych urządzeń jest przede wszystkim b. duża oszczędność spalania gazu (o 20 proc.), absolutnie nie zanieczyszczają dna naczyń oraz wywarzają stosunkowo mało gazów spalanych.

Kto najlepszy z chopinowskiej czołówki?

TO CO SIĘ DZIEJE w sali na Jasnej nie ma żadnego precedensu. Nie pomaga podwójne i potrójne obstawianie drzwi peronczym kontrolującym biletów — publiczność (szczególnie ta młodsza) silną i przemyślnym sposobem dostaje się na salę. Po czterech, trzystu osobach widzera się każdego dnia — a bileterzy są bezsilni. Zresztą imi sami walą się z nóg po trzech tygodniach tej — przegrwanej zresztą najczęściej — walki.

Publiczność jest podzielona na wiele grup. Bogactwo talentów i indywidualności, różnice stylistyczne gry — wszystko to sprawia, że trudno wybrać z tuzina pianistów, którzy dostali się do finałowych rozgrywek, najkiesniejszego faworyta. Napiecie i rozgorączkowanie rośnie w miarę jak zbliża się poniedziałkowe ogłoszenie przez jury laureatów i ich kolejność w zdobyciu nagród i wyróżnień dla dwunastu artystów z dziewięciu krajów świata.

Wszyscy zdejdują sobie pytanie: kto to będzie? MARTHA ARGERICH z Argentyny czy EDWARD AUER z USA? Brazylijczyk ARTHURO MOREIRA LIMA, czy Rosjanin, Polka, Japonka?

Ale pamiętamy: najprawdziejszą odpowiedź na pytanie, kto jest największym artystą tego konkursu chopinowskiego — da samo życie. Mamy wiele przykładów z poprzednich imprez, że sama i nerwy eliminowały na dalsze miejsca bardzo utalentowanych artystów. Ci, którzy umieli je opomować — dostawali się do najwyższej czołówki. Czy zawsze potem umieli zdać ten egzamin, jaki przed nimi stawiała koncertowa estrada?

Odpowiedź na to retoryczne pytanie jest prosta. Wiemy przecież, że również artyści, którzy zajmowali w końcowej grupie dalsze miejsca, dziś figurują na afiszach największych sal koncertowych świata.

Zbrano prawie 5 miliardów zł — wybudowano i odbudowano 9519 obiektów

20 lat SFOS

WARSZAWA PAP. W roku bieżącym mija 20 lat działalności SFOS. Ciesząca się powszechnym poparciem społeczeństwa akcja Społecznego Funduszu Odbudowy Kraju i Słabiej Zapewnia w ciągu 20-lecia sfinansowanie ze środków społecznych odbudowę lub wybudowanie 9519 obiektów. Do chwili obecnej efekty zbiorci przekraczają już 4 miliardy 800 milionów złotych. Ten poważny dorobek świadczy o wielkim rozwoju popularności SFOS wśród społeczeństwa.

ZBIÓRKA na SFOS stała się masową akcją społeczną. W ok. 40 tysięcy kół i komitetów rozsiadanych po całym kraju pracują dziesiątki tysięcy działaczy.

Tegoroczny III krajowy zjazd delegatów SFOS, który odbędzie się w przededniu 20 rocznicy zwycięstwa nad faszyzmem hitlerowskim, poprzedza szeroko zakrojona kampania sprawozdawczo-wyborcza.

Na zjazdach komitetów terenowych SFOS podjęto szereg zobowiązań dla uczczenia 20-lecia Polski Ludowej, które komitety SFOS sukcesywnie realizują.

Zjazdy komitetów SFOS, które odbyły się już w województwach: białostockim, warszawskim, koszalińskim, zielonogórskim, rzeszowskim, łódzkim i w Poznaniu, podsumowały poważny dorobek swej pracy.

I tak np. w woj. białostockim sfinansowano całkowicie lub częściowo budowę 338 obiektów, wśród nich odbudowę zabytkowego ratusza w Sielstoku, budowę Szkoły Pielegniarek w Choroszczy, Domu Technika NOT w Białymstoku, miejskiej i powiatowej biblioteki w Suwałkach.

W woj. zielonogórskim wśród 249 obiektów finansowanych częściowo lub całkowicie przez SFOS znajdują się m. in.: zabytkowy zamek w Zaganiu adaptowany na dom kultury, dom młodego nauczyciela w Zielonej Górze, przedszkole im. Dzieci Głogowskich w Głogowie.

W woj. łódzkim SFOS finansowało 423 inwestycje. Na terenie woj. koszalińskiego SFOS finansowało budowę 343 obiektów, a m. in.: Klubu Młodzieży Narodowej Prasy i Książki w Kożanowie, Klubu woskowskiego w Kołobrzegu i powiatowego domu kultury w Słupsku.

W zjazdach wojewódzkich uczestniczyli centralny aktywni SFOS. Braли w nich udział członkowie Rady Głównej SFOS: sekretarz Rady Panstwa — Julian Horodnicki, wiceprzewodniczący PRZ — Piotr Gajewski i pos. — Jan Izidorczyk.

Zjazdy wykazują wysoką postawę ideową działaczy SFOS, ich świadomy wolek jak najbardziej właściwego prowadzenia tej akcji, usuwania braków i niedociągnięć.

W czasie zjazdów zbrani dają zdecydowany wyraz oburzeniu na szereg społeczeństwa wobec polityki odbudowy zachodniemie-

kiego militarizmu. Protestują przeciwko projektowi przedawnienia w NRF ścigania hitlerowskich ludobójców oraz potępiają imperialistyczne akcje przeciwko walczącym o swą wolność narodom, a zwłaszcza zagrażającą pokojowi światowemu agresywną, awanturniczą działalność imperialistów amerykańskich w Azji Południowo-Wschodniej.

Do końca marca kampania zjazdowa SFOS na szczeblu wojewódzkim zostanie zakończona.

NASZA POGODYNKA

Coraz cieplej Czy grozi nam powódź?

OD KILKU DNI temperatura w całym kraju systematycznie wzrasta. Co dzień jest o kilka stopni cieplej w dzień, a co noc przymrozki są mniejsze. Silna operacja słoneczna sprzyja na razie akcji przeciwpowodziowej.

Tropniejący w dzień śnieg i lód, ponownie zamraża wieczorem i w nocy. Dzięki temu do rzek i strumieni nie dociera zbyt obfita ilość wody i na razie nigdzie nie notuje się większego przyboru. Jeśli taka sytuacja utrzyma się jeszcze przez tydzień, zagrożenie powodziowe znacznie zmaleje — twierdzą fachowcy z Głównego Komitetu Przeciwpowodziowego oraz hydrologowie z PIHM.

Sprzyjającą sytuację zawładzają rozległymi wywołami, którego centrum znajduje się wprawdzie nad wschodnimi Bałkanami, ale odszar zwyciężył się do środkowej Skandynawii po Morze Śródziemne i od rejonu Moskwy po środkową Francję. Nad Polską tworzy się cyklona poludniowa, co zapowiada dalsze ocieplenie w najbliższych dniach. Na mapach pogody widać również ciepłe układy niżowe, w przesuwające się powoli od Atlantyku na wschód. Jeśli za kilka dni zbliżą się one nad Europę środkową — może nastąpić bardzo szybkie i groźne w skutkach ocieplenie oraz opady deszczu. Wtedy zagrożenie powodziowe może wzrosnąć. Wszystko zależy zatem od dalszego rozwoju sytuacji atmosferycznej.

Prognozy meteorologów są następujące: — Początkowo przez kilka dni pogodnie i słoneczne, z niewielkim wzrostem zachmurzenia. W dzień z każdym dniem coraz cieplej, od ok. plus 10 stopni na zachodzie i Bałny Słasku do plus 5-7 st. w centrum i ok. plus 4-5 na wschodzie.

Po ciężkich zmaganiach z morzem

„Kol-61” wydobyty

GDANSK PAP. Jak już informowaliśmy, podczas gwałtownej sztormy i sztormu zatonął 27 lutego w wejściu do portu w Kolu-brzegu kuter „Kol-61”, należący do przedsiębiorstwa rybackiego „Barka”. Podczas tego tragicznego wypadku utonął 4-osobowa załoga. Przez kilkanaście dni trwały zmagania ratowników z morzem. Ostatnio nadeszły dobra wiadomości do dyrekcji Polskiego Ratownictwa Okrętowego w Gdyni, że wrak statku rybackiego został wydobyty i odholowany do kołobrzeskiej bazy.

Praca ratowników morskich przy „Kol-61” była wyjątkowo ciężka, prowadzona nieraz w czasie szorstkiej mowy fal oraz w krze lodowej

M. Spychalski i E. Gierek na XX Zjeździe SFOS w Katowicach

KATOWICE PAP. W sobotę obradował w Katowicach jubileuszowy 20 zjazd sprawozdawczo-wyborczy delegatów SFOS Śląska i Zagłębia. W obradach wzięli m. in. udział członkowie Biura Politycznego KC PZPR — przewodniczący Rady Głównej SFOS, Marszałek Polski — MARIAN SPYCHALSKI oraz I sekretarz KW PZPR w Katowicach — EDWARD GIEREK.

Pod koniec II dekady marca lub na początku III stopniowy wzrost zachmurzenia od zachodu. Możliwe opady deszczu lub śniegu z deszczem. Temperatura w dzień znacznie powyżej zera, w nocy spadki w pobliżu zera lub słabe przymrozki.

WICHEREK



STATKI NA WEJŚCIU: M/S „GOPLANA” — ze Szwecji pod balastem. M/S „SWIDNICA” — z Afryki Zachodniej z kakao i arachidami.

STATKI NA WYJŚCIU: S/S „HUTA BAILDON” — do Afryki Zachodniej z drobnicą. S/S „OLSZTYN” — do Szwecji po rudo. S/S „BRYGADA MAKOWSKIEGO” — do Danii z węglem. S/S „KATOWICE” — do Danii z węglem. S/S „CIESZYŃ” — do Danii z węglem.

PODPISANIE UMOWY Z CZECHOFRACHTEM

WCZORAJ, na statku m/s „Pisze” podpisano umowę o transporcie na 1965 r. między Polską Zegluga Morską a Czechofrachtem.

NA ŁOWISKACH

NA łowiskach Labradoru łowi obecnie 4 trawlerów-przewoźni. Statki te uzyskują średnio z dnia po 25 ton ryb, przeważnie karmazyna.

NA łowiskach Afryki Zachodniej łowi 4 trawlerzy-zamrażalnice — „Albacora”, „Belona”, „Ramada” i „Tasergal” oraz dwa trawlerzy motorowe — „Morragi” i „Selma”.

Natomiast pięć motorowców „Odry” oraz trawler-zamrażalnia „Gryfa” i „Granik” z polskimi załogami powracają już do macierzystych portów.

NA łowiskach Rynny Norweskiej operuje 48 naszych jednostek rybackich. Trawlerzy uzyskują średnio z dnia po 6 ton ryb, a ługrotawlerzy po około 4 tony.

W PORCIE

W PORCIE przebywała wczoraj 39 statków. Przy nabrzeżu Czesłochowackim m/s „Pionier” handry czechosłowackiej zabiera parę drobnicę, francuski m/s „Meinca” ładuje partie drutu czechosłowackiego do NRF, a s/s „Baltik” zabiera ponad 9 tys. ton drobnicę do Afryki Zachodniej.

Przy elewatorze „Ewa” grecki statek „Lilicla” wydławduje prawie 14 tys. ton meksykańskiej kukurydzy dla kraju.

Na redzie oczekiwali na wejście 4 statki.

POGODA na dziś

POGODNIE. Temperatura od minus 9 stopni noczą do około plus 6 stopni dniem. Wiatry słabe południowo-wschodnie.





Dziennikarze polscy na łamach prasy indyjskiej

W POWAŻNYM piśmie indyjskim, wychodzącym w New Delhi „Socialist Congressman” ukazał się artykuł Jerzego Kowalewskiego pt. „Problem niemiecki dzisiaj” („The German Problem Today”). Autor przedstawił potęgę przedwojennych Niemiec hitlerowskich, marząc o panowaniu nad światem i ryzykujących dla osiągnięcia tego celu wywołanie wojny światowej. Dzisiejsze Niemcy imperialistyczne, NRF, panują nad jedną trzecią obszarów posiadanych przez Trzecią Rzeszę w dniu 1 września 1939 roku, a ich agresywność jest powściągnięta przez istnienie Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

Artykuł innego polskiego autora, Andrzeja Leńiewskiego, pt. „Wielostronne siły nuklearne: koncepcja sprzeczna z duchem odprężenia” („Multilateral Nuclear Forces: Conception Contradictory to the Spirit of Relaxation”) zmienił poważny miesięcznik indyjski „India Forward”, ukazywany się w New Delhi. (ZAP)



„ROK ROLNICTWA”

Wysyłek inwestycyjny Kuby skoncentrowany jest w bieżącym roku na rolnictwie. Budżet Republiki na 1965 rok przewiduje wyasygnowanie na inwestycje w dziedzinie rolnictwa i przemysłu cukrowniczego sumy 57 mln pesos większych niż w roku ubiegłym. Inwestycje tego rodzaju wynoszą 267.765.000 pesos, przy globalnej wysokości inwestycji we wszystkich dziedzinach gospodarki narodowej, wynoszącej 543.385.000 pesos w 1964 roku.

INSTYTUT GLEBOZNAWSTWA

Na Kubie powołano niedawno do życia pierwszy w tym kraju Instytut Gleboznawstwa, który ma się zająć walką z coraz stającą się jedną z poważnych problemów rolnictwa kubańskiego. Podczas urzędowej wizyty ambasadora Francji w Hawanie, Pierre Negrier i prezes Akademia Nauk Kuby, Nunez Jimenez dokonali odsłonięcia popiersia francuskiego uczonego, Andre Vol sina, wybitnego znawcy zagadnień rolnictwa, hodowli i gleboznawstwa, który zmarł niedawno na Kubie, dokąd przybył na zaproszenie Fiela Castro, aby wyłożyć cykl odczytów dla kierowniczych kadr agronomicznych.

POMOC DLA DRW

Rząd kubański przekazał w darze rządowi Demokratycznej Republiki Wietnamu 10 tys. ton cukru, wyprodukowanego w tym roku. Jest to drugi tego rodzaju dar Kuby dla narodu wietnamskiego. Kilka tygodni temu władze kubańskie przekazały 5 tysięcy ton cukru dla ludności Południowego Wietnamu za pośrednictwem hawajskiej misji Frontu Wyzwolenia Narodowego Wietnamu Południowego. (CET)

Podczas gdy Stany Zjednoczone wprowadzają coraz to nowe oddziały wojskowe do walki z partyzantami w Południowym Wietnamie, w dążących okręgach wyzwolonych partyzanci przeprowadzają regularny nabór ochotników i szkolenie żołnierzy do walki z wojskami rządowymi i amerykańskimi.

Na zdjęciu: młodzi żołnierze oddziałów partyzanckich w Południowym Wietnamie pozują reperirowi do zdjęcia. CAF

MIMO TO i mimo oburzenia się zachodniomocnych polityków, że nieustannie oskarża się ich o skłonności i dążenia odwrotne — dążenia te ciągle są żywe w NRF. Program likwidacji NRF, rewizji granic i zdobycia uzbrojenia atomowego jest programem odwetu. „W 25 lat po hitlerowskiej inwa-

Kontratak przerażonych

Od początku ostatniego Soboru Watykańskiego widać było z jakimi oporami i trudnościami dokonuje się zmiana w postawie, nastawieniu całego Kościoła. Wraz z rozwojem prac soborowych i postępującym z nimi wzrostem sił odnowy w Kościele, następowało stopniowo jednocześnie się sil konserwatywnych. Ich aktywność przejawiała się i w Bazylece św. Piotra w wystąpieniach konserwatywnie nastawionych dostojników kościelnych i za kulisami. Odbywało się to jednak przy zachowaniu pozorów polemicznych starć i wymiany myśli. Dziś część watykańskich konserwatywistów nadal stara się wprowadzić jeszcze o zachowanie pozorów, ale ich najbardziej czolowe oddziały przeszły do innych form walki.

JELI PRÓBKĘ dały prawicowe ugrupowania katolickie w roku ubiegłym we Francji, kiedy po ogłoszeniu stanowczego raportu kardynała Wyszyńskiego, rozpoczęły akcje, wymierzone przeciwko francuskim ugrupowaniom katolickim, sprzyjającym nurtowi odnowy, przeciwko postępowym pismom katolickim — głównie „Informations Catholiques Internationales”, a na wet czołowym osobistością episkopatu francuskiego. Nie ograniczono się wówczas do oszczerstw, chębi i oskarżenia francuskich katolików o... „spiskowanie” z komunistami. Niezawadziła im to musiała bronić spokoju imprez odczytowych urządzanych przez środowiska intelektualistów katolickich we Francji, gdyż grupy prawicowe próbowały brutalnego rozpedzenia tych imprez siłą.

W styczniu tego roku w Paryżu miało dojść do wręcz sensacyjnego procesu o zniesławienie. Wycyżki go redaktorowi czasopisma dominikanów „Témoignage Chrétien”, Georges Montaronowi, hrabia de Saint Pierre. Ten działacz prawicy napisał pamflet pt. „Nowi księ-

za”, który z klerykałno-faszystowskich pozycji godzi w nurt odnowy Kościoła. Pamflet ultra, bojownika za „Algierie francuską”, kolportowany w demonstracjach prawicowych bojówkarzy spotkał się z ostrą reakcją w „Témoignage Chrétien”. Dotknięty tym hrabia zaskarżył redaktora pisma dominikanów na świadków oskarżenia powołał m. in. głównych rzeczników — integristów we Francji oraz byłych bojówkarzy o „Francuską Algierie”. Obrażony ma dla poparcia swego oskarżenia przedstawić listy m. in. od kardynałów: Ottaviani i Wyszyńskiego. Do świadków obrony ze strony „Témoignage Chrétien” należą czołowe osobistości reformy i odnowy Kościoła jak np. wybitny teolog dominikanin Chau, redaktor „Informations Catholiques Internationales”, słynny pisarz katolicki François Mauriac. Rozprawę odczytano do końca kwietnia, podobno na usilne interwencje arcybiskupa Paryża.

A tymczasem akcja prawicowych bojówek trwa nadal. Prowadzą ją głównie byli aktywiści ultrasów, skrajnie prawicowa organizacja „Action Catholique”, oraz nowo powstała „Promotion du Laïc”. Bojówkarze występują jako „żołnierze boży” — kolportując paszkwil-

Na Kaukazie żyły słonie - giganty

MOSKWA PAP. Korespondent dziennika „TRUD” donosi, że na Kaukazie, w pobliżu Gheorgiewska znaleziono resztki szkieletów dwóch słoni. Paleontolodzy utrzymują, iż zwierzęta te zamieszkiwały terytorium Kaukazu jeszcze w epoce przedlodowcowej, to jest milion lat temu.

Ni podstawie niezwykłych rozmiarów szkieletów ustalono, że wysokość słoni sięgała 4,5 metra, długość — 6 metrów a ważyły 10 tysięcy kilogramów każdy.

Rajd „staruszków”

WIENIEN PAP. Pomiędzy 8 a 15 maja na trasie Paryż — Wiedeń odbył się rajd „staruszków”. Wezma w nim udział wozy wyprodukowane przed 1915 rokiem. Na starcie stanęło 60 przeszło 50-letnich wehikułów z Francji, Włoch, Szwajcarii, Węgry i Niemcy, być może, Czechosłowacji.

Włodzimierz WANAT



Cztery odważne kaskolaki z Amsterdamu wyprzedziły wiośnię, urządzając sobie pierwszą w tym roku kąpiel w Morzu Północnym w pobliżu miejscowości uzdrowiskowej Zand Veert, w której w tym czasie odbywały się mistrzostwa w jeździe figurowej na łyżwach. CAF

Jugosłowiańska statystyka małżeńska

BELGRAD PAP. W ostatnich latach w Jugosławii znacznie zmalała liczba małżeństw, w których mężczyźni mają poniżej 28 lat. Według liczb opublikowanych przez ośrodek demograficzny w Belgradzie, w 1959 r. było 27 tys. takich małżeństw, a w 1960 — 14 tys. Najczęściej zawierają małżeństwo mężczyźni 25-letni, a kobiety 23-letnie.

Zanocono zwiększenie się liczby rozwodów. W ciągu ostatnich 10 lat na 8 małżeństw jedno się rozpadło podczas gdy w ciągu 10 lat powojennych proporcja wynosiła 1 i rozwód na 10 małżeństw.

Lotnictwo ChRL

PEKIN PAP. W Chinach czynnych jest obecnie ponad 59 tras lotniczych.

ChRL posiada m. in. połączenia lotnicze ze Związkiem Radzieckim, Wietnamem, Koreą, Kambodżą, Pakistanem i Indonezją.

Na liniach powietrznych Chin kursują obecnie urbośmigłowe samoloty „IL-14” oraz inne maszyny produkcji radzieckiej.

Wojenni przestępcy pana Freya

Pan doktor Gerhard Frey jest naczelnym redaktorem „Deutsche National Zeitung und Soldaten Zeitung”. Tygodnik ma w Polsce jednoznaczna opinię — neo- czy też wręcz hitlerowskiego czasopisma. Jedna rubryka jest w tym piśmie specjalnie uderzająca. Nosi nazwę: „Przestępcy wojenni przedstawiają się”.

Dobra nazwa. W polskiej prasie bez wstydu mogliśmy ją wprowadzić. I nie zabrakłoby materiału, aby stale wypełniać ją imionami, nazwiskami i drogami życia hitlerowskich morderców, którzy przez 5 lat niszczyli naszą ziemię i nasz naród. W „Deutsche National Zeitung und Soldaten Zeitung” ta rubryka ma jednak inne zadanie. Pan Frey prezentuje w niej symy zachodniomocnym rodomak, bliskim im ideowo — „przestępców wojennych” z... oboco aliantów, którzy z hi tleryzmem walczyli.

Oto jako przestępca wojenny, ostatnio trafił na jej łamy Ilia Erenburg, znany pisarz radziecki i rosyjski. Twórca takich dzieł o wojnie, jak „Upadek Paryża” i „Burza”. Cóż się mu zarzuca? — To, że dzień po dniu nawoływał do walki z Niemcami, gdy stali oni na przedpolach Moskwy, obiegali Leningrad, palili miasta radzieckie i wsie, mordowali cywili i jeńców wojennych, w obozach jenieckich i koncentracyjnych, wieszali publicznie „zakładników”.

W tej rubryce poprzednio już pan Frey pokazał nam i jugosłowiańskich partyzantów i angielskich, wysokiej rangi, wojskowych. Winni są tego, iż na bezsilne ciosy III Rzeszy odpowiadali własnymi. (AK)

A jednak można

Kooperacyjny węzeł rozsypulany

OD WIELU lat mówiło się o potrzebie rozwijania kooperacji szczecińskiej drobniej wytwórczości z przemysłem okrętowym, ale prawdę mówiąc ta, tak istotna sprawa, nie wyszła w zasadzie poza stadium rozmów i dyskusji. Każda ze stron podkreślała, że oczywiście trzeba i należy, ale jednocześnie wnosiła tylbickiej, że gdy przychodziło do konkretnych poczynań, to... znów zaczynano od dyskusji.

Rezultat był taki, że Stocznia Szczecińska oraz stocznie remontowe większość drobnych urzędzeń i detali zamawiały w zakładach przemysłu terenowego i spółdzielczości pracy innych województw, i to odległych, wożąc je pociągami lub transportem samochodowym, natomiast szczecińska drobna wytwórczość produkowała asortyment wysyłany przeważnie w głąb kraju.

Dziś można powiedzieć, że chyba ten kooperacyjny węzeł został rozsypulany. I to nie dzięki jakimś konferencjom na wysokim szczeblu. Zaczęło się od tego, że podczas omawiania planu alternatywnego Szczecińskich Zakładów Metalowych Przemysłu Terenowego, Egzekutywa EM stwierdziła, że fabryka ta w ogóle nie kooperuje z naszym przemysłem okrętowym, choć ma ku temu wszelkie warunki i choć istnieją realne potrzeby. Zakład produkujący natomiast wózki transportowe, które można wytwarzać niekoniecznie w Szczecinie.

Powołano więc komisję, składającą się z działaczy stocznioowych i drobnej wytwórczości i postawiono przed nią zadanie: zbadać możliwość rozwinięcia kooperacji szczecińskiego przemysłu terenowego i spółdzielczości z przemysłem okrętowym. Ostatecznie odbyło się posiedzenie Egzekutywy KM PZPR, na którym komisja przedłożyła wyniki swych prac. Można je chyba bez przesady nazwać rewelacją. Okazuje się bowiem, że bez jakichś specjalnych, dodatkowych nakładów finansowych, wartość produkcji i usług kooperacji szczecińskiej drobnej wytwórczości na rzecz S. ocni Szczecińskiej i stocznii remontowych można zwiększyć z 20 mln zł w br. do 213 mln zł w 1973 r. Według obliczeń komisji, wartość produkcji i usług kooperacyjnych przemysłu terenowego i spółdzielczości wyniesie w latach 1966-1973 prawie miliard złotych.

To już jest coś, to są liczby, które mogą w jakimś stopniu zadowolić, choć sama komisja stwierdziła, że potrzeby sprzecyżowała tylko Stocznia im. A. Warskiego, natomiast stocznie remontowe, a więc SSR i stocznia „Parnica” nie potrafiły dokładnie określić jeszcze swoich potrzeb. Należy się więc spodziewać, że globalna wartość produkcji i usług świadczonych na rzecz stoczni będzie nawet większa.

Komisja zankietyzowała i przeprowadziła wzię lokalną w 11 zakładach przemysłu terenowego oraz spółdzielniach, podległych WZSP i WZSL. Zakłady te podzielono na trzy grupy, zgodnie z ich specjalizacją i wyposażeniem technicznym. Do pierwszej grupy tzw. zakładów metalowych o stosunkowo wysokim stopniu wyposażenia technicznego zaliczono 4 zakłady: SZMPT oraz spółdzielnie „Metalopor”, „Ferrum” i „Elektrometal”. Będzie to czerłowska kooperacyjna. Zakłady Metalowe PT, które dotychczas w ogóle nie pracowały na rzecz stoczni, dadzą już w 1966 r. produkcję kooperacyjną wartości około 15 mln zł, przy czym udział ten będzie się stopniowo zwiększać. Spółdzielnia „Metalopor” ma dać w 1970 r. produkcję kooperacyjną wartości prawie 46 mln zł, a spółdzielnia „Elektrometal”, „Ferrum” — po około 40 mln zł.

Pozostałe zakłady spółdzielcze i przemysłu terenowego, jak S. ocznia „Jachnowa”, spółdzielnia „Shipserwiser” czy spółdzielnia remontu statków, będą świadczyć usługi kooperacyjne.

Jak już powiedzieliśmy, ważną rzeczą jest, że rozwój produkcji kooperacyjnej nie wymaga specjalnych dodatkowych nakładów inwestycyjnych, oprócz zakupu prasy czy jednej lub dwóch obrabiarek. Potrzebna jest natomiast pomoc technologiczna i opieka personelu technicznego, na którego niedostatek cierpią małe zakłady, zwłaszcza spółdzielcze. Pomoc tę i opiekę Stocznia Szczecińska zapewnia. Stocznia podpisuje także umowy z zakładami, podejmującymi produkcję kooperacyjną na całą następną pięćlatkę.

Ważne jest także i to, że komisja spojrziała szerzej na problem produkcji kooperacyjnej, nie ograniczyła się tylko do widzenia własnego podwórka. Zdając sobie sprawę z tego, że podjęcie produkcji pewnych drobnych elementów wymaga wielkich serii, niepotrzebnych Stoczni Szczecińskiej, zainteresowała Biuro Koordynacji Dostaw PT współpracując z szczecińskimi kooperantami przemysłu okrętowego. W ten sposób niektóre zakłady będą produkować określone elementy na potrzeby całego przemysłu okrętowego.

Kooperacyjny węzeł gordyjski został więc rozsypulany. Należy obecnie życzyć stoczniom i drobnej wytwórczości jak najlepszej współpracy i dalszego rozwijania kooperacji.

A. KILNAR



Juliusz Słowacki znów zawitał na scenę teatru szczecińskiego. Z radością witamy jego „Balladynę”, której premiera odbyła się w Teatrze Polskim. Przedstawienie odbiega nieco od tradycji, wywoła też na pewno kontrowersyjne opinie. Na zdjęciu — jedna z efektownych scen zbiorowych. Foto: ST. CIEŚLAK

600 tysięcy zł dla marynarzy „Koszalina”

W PLO w 1962 r. wyremontowano 68 jednostek kosztem 113 mln zł. Duże korzyści przyniosły remonty, na które załogi statków poświęciły 340 tys. godzin. Przyniosło to w sumie do datkowej wartości w wysokości 2-letniej eksploatacji 10-tysięcznika.

Załogi z 21 statków przeprowadzają już we własnym zakresie remonty do klasy rocznej. Najlepsze wyniki w ub. roku uzyskała załoga motorowca „Koszalin”, która dzięki samomontom, a więc i wyeliminowaniu wielu dni postoju remontowego, przyniosła armatorowi 2,5 mln zł oszczędności i 50 tys. dodatkowej nadwyżki dewizowej. Polskie Linie Oceaniczne przeznaczyły na premie i nagrody dla marynarzy „Koszalina” 600 tys. zł.

KADENCJA rad narodowych dobiega końca. Podjęcie generalnej jej oceny, wskazanie wszystkich osiągnięć i mankamentów byłoby w tej chwili zbyt trudne, rozliczenia z czteroletniego dorobku są jeszcze w toku i za wcześniej na próbę podsumowania.

Na pewno jednak można pokusić się o odpowiedź na pytanie jak kształtowało się powiązanie rad narodowych z wyborcami? Faktem jest bowiem, że ostatnia kadencja bardziej niż poprzednie stała bliżej życia, bliżej obywatela. Wyrazem trwałej więzi „rady — obywateli” jest już choćby samo włączenie do rad narodowych i ich komisji blisko 250 tysięcy obywateli. Pozytywne zmiany nastąpiły także w samym układzie reprezentacji społeczeństwa w systemie rad narodowych. M. in. podwoiła się — w porównaniu z poprzednią kadencją — liczba kobiet w radach narodowych i komisjach, zwiększył się również udział przedstawicieli organizacji młodzieżowych.

Szkoła współzrządzenia

Bardziej wyraźnych form nabrały spotkania z wyborcami, bezpośrednio wciągające obywateli do współuczestniczenia w decydowaniu o najpilniejszych problemach terenu. O zacieśnianiu kontaktu radnych z wyborcami świadczą nasłanianie się tych spotkań na przestrzeni całego czterolatka.

Poprawiła się wydajność również sama organizacja tych form kontaktu, co jest dużym zasługą terenowych komitetów Frontu Jedności Narodu. Spotkania te odegrały pierwszorzędą rolę nie tylko w usprawnieniu działalności samych rad i ich organów ale przyczyniły się również do większej aktywizacji wyborców w rozwiązywaniu wielu trudnych spraw.

Znaczące efekty przyniosło zacieśnienie współpracy rad z komitetami FJN, która wyraziła się m. in. w inicjowaniu i rozwijaniu czynów społecznych. Wartość ich wzrasta z każdym rokiem i o ile w roku 1962 wynosiła około 2,5 mln złotych to w roku 1963 prawie 3 mld, a w roku ubiegłym podniosła się o dalszy miliard.

Szerzej sięgnąć do pomocy społeczeństwa miejskie rady narodowe poprzez rozwijanie samorządu mieszkańców. Komitety blokowe skupiają dziś ponad 80 000 działaczy, są znakomitą szkołą współzrządzenia i zapisują na swoim koncie wiele efektów gospodarczych i społecznych. (Lsk)

Miejsce naszego rolnictwa

NOWY „Rocznik Statystyczny 1964 r.” jak zwykle przynosi ogromne bogactwo materiału o naszej gospodarce, w tym również o rolnictwie. Produkcja globalna naszego rolnictwa z jednego hektara wyniosła w 1963 r. w skali ogólnopolskiej 11 703 zł. Najwyższą produkcją z hektara użytków rolnych w kraju poszczególnie się może woj. opolskie 12 800 zł; z pozostałych województw zachodnich i północnych woj. wrocławskie uzyskało 12 800 (6 miejsce), gdąnskie 11 618 (10 miejsce), zielonogórskie 10 840 zł (13 miejsce), szczecińskie 9 711 zł (14 miejsce), olsztyńskie 9 257 zł (15 miejsce) i koszalińskie 9 063 zł (ostatnie).

Produkcja globalna rozbita na roślinną i zwierzęcą, daje przeciętne ogólnopolskie dla 1 ha użytków rolnych — dla roślinnej 6 931 zł i dla zwierzęcej 4 772 zł. Województwa zachodnie i północne osiągnęły odpowiednio w produkcji roślinnej i zwierzęcej: gdąnskie 6 720 (11 miejsce) i 4 898 (8 miejsce), koszalińskie 5 672 (15 miejsce) i 3 391 (16 miejsce), olsztyńskie 5 463 (ostatnie miejsce) i 3 794 (14 miejsce), opolskie 8 691 (pierwsze) i 6 189 (drugie), szczecińskie 6 354 (12 miejsce) i 3 357 (ostatnie), wrocławskie 7 971 (3 miejsce) i 4 629 (9 miejsce), zielonogórskie 6 189 (14 miejsce) i 4 651 (11 miejsce).

Na podkreślenie zasługuje produkująca pozycją woj. opolskie, które legitymuje się również najwyższą w kraju wartością produkcji towarowej osiągniętej z 1 hektara użytków rolnych. Wynosi ona 6 615 zł (średnia krajowa — 4 667). Przy rozbiciu jej na roślinną i zwierzęcą również przy roślinnej Opolszczyzna zajmuje pierwsze miejsce wartością 2 984 zł (średnia krajowa 1 878), ale przy produkcji zwierzęcej (3 631 zł) wyprzedza ją woj. poznańskie — 3 612 (średnia krajowa 2 789). (ZAP)

Za dwa lata nowy wyciąg w Beskidzie Śląskim

OSTATNIO zapadła decyzja w sprawie budowy nowego wyciągu krzesełkowego prowadzącego na szczyt Beskidu Śląskiego — Czarnotury, położoną na wysokości 800 m nad poziomem morza. Ten wyciąg, który zostanie przekazany do użytku turystów za dwa lata, przez wozik będzie w ciągu godziny 500 osób.

Temida nie wygląda groźnie...

GDZIEŻ tych kobiet nie ma... Nawet takie budzące respekt zajęcie, jak ferowanie wyroków karnych, jest już w poważnym stopniu opanowane przez pleć nadobną. „Kurier” złożył wizytę pani Marii PIETRZYK, sędziemu Sądu Powiatowego w Szczecinie i przewodniczącej Wydziału IV Karnego w tymże sądzie.

„W cywilu” pani Maria nie prezentuje się bynajmniej groźnie, jest po prostu uroczą i pogodną młodą kobietą. Ale gdy atrybuty płci skryją się pod urzędową togą, gdy rolę naszyjnika pełni srebrny orzeł na grubym złotym łańcuchu — przestępuje nie ma już złudzeń, że może liczyć na kobiecą łagodność. Wzrostem i siłą przypomina orzeł na złotym łańcuchu — przestępuje nie ma już złudzeń, że może liczyć na kobiecą łagodność. Wzrostem i siłą przypomina orzeł na złotym łańcuchu — przestępuje nie ma już złudzeń, że może liczyć na kobiecą łagodność.

Droga pani Marii do wymiaru sprawiedliwości zaczęła się od matury, zdanej w 1952 r. w Wadowicach (sławny Zagadłowiczowski Wadów). Potem — lata studiów na Wydziale Prawa UJ w Krakowie. Szczególnie zainteresowania: prawo cywilne, a zwłaszcza zobowiązania. Oceny na egzaminach — bardzo dobre i dotr. wyjątek — obłamek kolokwium z historii Polski, kiedy to nie potrafiła odpowiedzieć na pytanie: „Co to jest gallicantus?” Na tym pytaniu „poleżyła się” wówczas cała grupa...

Okres studiów zakończyła praca magisterska z dziedziny procedury cywilnej, pisana pod kierunkiem prof. Siedlewskiego. Potem był nakaz pracy do Szczecina i aplikacja w tutejszym Sądzie Powiatowym. Wdźwięczne wspomnienia z tego okresu dotyczy sędziego Alfreda Michalczyka, który dziś jako sędzia Sądu Wojewódzkiego prowadzi głosny, skomplikowany proces W. Swierczewskiego. Sędzia Michalczyk był pierwszym patronem mojej aplikantki i wprowadzał ją w

zawile arka trudnej i odpowiedzialnej pracy, a czynił to znakomicie!

Pierwszy w swym życiu wyrok pani Maria wydała mając zaledwie 23 lata. Rozpatrywana wówczas sprawą była zwykła „pyskówka” w najurozumiem z orzeczonych przez siebie wyroków skazała na 10 lat więzienia człowieka, który w celu zarobowania kilkuset złotych bestialsko skatował swoją ofiarę, omal nie pochwytując jej życia. Sąd wyższej instancji utrzymał ten wyrok w mocy. Odpowiedzialna praca pani Marii nie przeszkadza jej w prowadzeniu gospodarstwa domowego i rozszerzeniu troskliwości opieki nad dwójką jej mężczyzn: mężem i sześciolatnim synkiem Tomkiem. A jako że nikt nie jest prorokiem we własnym domu, Tomek, sraszny urwis, zupełnie nie przejmując się poróżdżkami mamy, że zostanie oddany do „poprawczaka” i jest zdania, że „mamusia strasznie śmieźnie wygłada w tej czarnej szacie ze złotym łańcuchem”... (ed)



Delegacja służbowa, to niewątpliwie duże przeżycie. Bo to i wyjazd do stolicy, panie dzieju, i najlepszy garniturek i ślubna koszula i niewygodne buty i tecka wypchana sprawozdania i te biedne 21 zł plus 3 zł za dojazdy i śniadanki w barze mlecznym i paczka „Waweli” do czestowania w zjednoczeniu i nieopatrnie rzysszenie butów za jedne 10 zł polskich i te dwie kawy (małe) i wiele, wiele innych spraw.

Wreszcie pociąg wiozący do domu, wagon restauracyjny, a w nim prawie sami znajomi. Zmęczeni, z wypchanymi teckami, w odświętnych garniturach. W wagonie raczej zimna woda, grzejniki ledwo ciepłe, od okien wieje, a ciepłej zupki coś nie widać. Za to roznożka zakąski, wiadomo „do zakąszania”. Niemal siłą kładą na talerz. Grzeczny zwrot „dla pana sałatka?” brzmi jak groźba, co pochłoni nie oponują, bo zupki jakoś nie widać. Potem wnoszą tatarą i on też ma wszelkie cechy obowiązkowego dania. Potem wjeżdża wielka taca z kieliszkami i wyborową. Już teraz tylko odważni oponują. Kto będzie pił zimną lemoniadę stojącą na stoliku? Potem jest duża przerwa, wypełniona dodatkowymi sałatkami, dodatkowymi tatarami i dodatkowymi piedziestkami. Potem następuje zbita nie naczyń z pierwszego aktu. Zimno coraz bardziej dokucza abstynentom i dzieciom, które zdążyły wypić z nudów lodową oranzadę. Wreszcie mistrz ceremonii zbiera zamó-



wienia, ale tylko na obiady, dań a la carte jeszcze nie uwzględnia się. Słusznie, najpierw lud pracujący, potem smakosze. Humor poprawia się wyraźnie, głosy są raźniejsze. Wszystko idzie sprawnie. Kto zjadł, proszony jest o opuszczenie nie wagonu, by zrobić miejsce innym, kto pije, oczywiście może zostać. Niektórzy bronią się rozpaczliwie trzecią i czwartą szklanką herbaty (bycie do trzech do Poznania). Coraz czę-



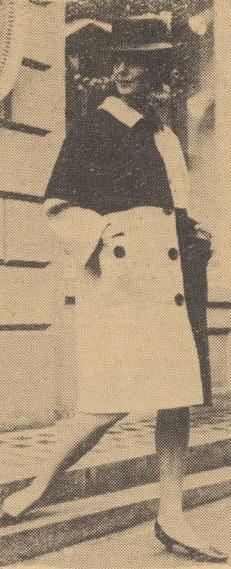
ściej słychać „panie prezisie, panie inżynierze, panie kierowniku”, rozmowy stają się coraz głośniejsze, tonieje 21 zł plus 3 zł za dojazdy, znika różnica między pierwszą a drugą klasą, wyciąga się zaskórniaki. Tak mija Poznań, Krzyż, Stargard, o, już Dąbie! Towarzystwo bardzo, bardzo wesołe i głośnie wysiada w Szczecinie, przed dworcem szuka się taksówki. Ktoby jechał tramwajem, wstyd, a i tak przy tym, co się wydało w wagonie restauracyjnym, to przecież drobnotka.

I w tym miejscu zawsze zbierało mi się na filozofię. Dlaczego w wagonach restauracyjnych, może nieumyślnie, stwarza się tak idealne warunki do picia i wydawania tak ciężkich pieniędzy? Dlaczego nie podaje się wielu, tanich obiadów, niechby wszyscy w pociągu coś ciepłego zjedli, przecież obrót byłby nie mniejszy, a jakiś, rzekłbym, bardziej godny. A ilu niezamożnych ludzi przyjechałoby do domu z tabliczką czekolady dla córki, a nie z fatalnie ujemnym saldem w kieszeni.

Wiem, że założenia teoretyczne nie mówią, iż jeśli nie będzie pod dostatkiem napojów alkoholowych, ludzie zaczną się zajmować ich fabrykowaniem. Zgoda, ale nie w pociągu. Tego przepisu nie podałaby chyba genialny Ostop Bender, syn obywatela tureckiego, który znał 150 sposobów pedzenia samogonu. Nawet ze stolka. Może po prostu nie stwarzać okazji? To byłoby już osiągnięcie społeczne.

GRAFION

Wiosenne propozycje z Paryża



Oryginalny dwukolorowy płaszcz biało-granatowy. Model paryskiego domu mody Diora.

Kostium z grubego tweedu beżowo-białego. Bluza z jedwabiu w czerwono-granatowo-białe paski. Model paryskiego domu Nellynoux.

Na wilczym tropie

Ostatnie opady śnieżne rozczuliwały wilcze wuchły. Napadają one — zienacka zwracając łowną, szczególnie sarny i jelenie, które w głębokich śniegach poruszają się z trudnością. Podążają się do zagrod, wyprowadzając z zamkniętych nawet stajni i obór owce i co najmniej cielęta. Bo wilk potrafi jednego dnia podkopać się pod budynek, a drugiego dokonać bezczelnego napadu.

Wilcza plaga pieni się w Rzeszów skiem, choć nie brak jej także na Mazurach i w Białostoku. Gros drapieżników gnieździ się jednak w ostępach bieszczadzskich, połączonych lasami z puszcza sandomierską i innymi kompleksami leśnymi. Toteż o ile np. w br. padły w Olsztynskiem zaledwie 4 wilki (w ub. r. 10), a ogólna ich liczbę określa się na 30 sztuk, to w Bieszczadach i okolicy myśliwi odprzelują rocznie około 70 sztuk, z ogólnej ilości ponad setki. Niemniej kilka rejonów w Rzeszowskiej gubernii oczyszczono już od tych mordców leśnej zwierzyny.

W leśnych burach

Leśne bary w woj. kosałziskim cieszą się wielkim powodzeniem. 300 pasników urządzonych przez ludność i służbę leśną jest stale oblebionych przez sarny, jelenie, dziki. Ludzie na tyle przyzwyczajeni, że nie boją się ich, a oczyszczają ścieżki, prowadzące do pasników. Ostatnio np. z trudem udało się wyciągnąć 100-kilogramowego dzika, który ugryzł w śniegu kilka metrów od pasnika i na pewno zdechłby z głodu, gdyby nie wyciągnęli go leśnicy.

Koniki na bełszytki

Bełszytki z koniny jest w wielu krajach nie lada przysmakiem. Konie rzeźne są więc za granicą bardzo poszukiwanym artykułem. „Animex”, który jest ich eksporterem nie może sprostać wszystkim zamówieniom. Jednocześnie centrała ta sprzedaje konie robocze, sportowe, remontowe i zarodowe. W zeszłym roku do krajów Europy zachodniej, kilku państw socjalistycznych oraz Kanady, USA i Egiptu wysłano łącznie 47 tys. sztuk koni, za które eksporter zainkasował blisko 8,5 mln dolarów.

Śladki eksport

271 ton wartości 14 mln zł dewizowych — oto ubiegłoroczny bilans eksportu pasieczników z Warmii i Mazur. Trzeba jednak dodać, że powiększyła się znacznie liczba odbiorców zagranicznych ślekiego nektaru. Np. obok Niem i Holandii, najpoważniejszymi dotychczas kupcami, wielkie ilości miodu zamówiły na bieżący rok także Szwecja i Belgia.

Łącznie w bieł. roku zamierzają się wyeksportować z północnych ziem Polski 350 ton miodu.

Myśli złote i tombakowe

RÓZNIKA

„Mamy tutaj mniej wiecej tyle samo że wychowana młodzieży co inne szkoły, tylko nasi że wychowana chłopcy są o wiele bogatsi!” — dyrektor arystokratycznej szkoły dla chłopców w Eton.

PRZEMIANA

„Wielu polityków, którzy występując w opozycji przy pominięciu energetyczne drżu tonące, staje się po dojściu do władzy rozważnymi szymbocami!” — pisarz włoski — Ignazio Silone. Zebr. (jr)

Dumni z pokrewieństwa

W jednym z turyjskich nocnych lokali występował niedawno 21-letni Nando Pucci-Negri, śpiewak, który przez małżeństwo z Annarią Mussolini jest zięciem byłego faszystowskiego dyktatora Włoch, oraz 26-letnia pianistka niemiecka Tina von Bergen, która twierdzi, że jest siostrzenicą Hitlera; jej dziadek, Peter Schickelgruber miał być bratem ojca Hitlera, Aloysa Schickelgrubera. Najciekawsze jest to, że do tej pory żaden historyk nie wzbierał o istnieniu tego mitycznego brata. (J. o.)

Kurier z muszka

- ◆ Holenderskie stożeczki ukończyły już budowę trzech nowych kutrów pilotowych, zamówionych przez Ministerstwo Żegluga dla obsługi statków na jez. wodnym: Szczecin — Swinoujście.
- ◆ Robotnicy Fabryki Cementu „Stoleczyn” spieszą z pomocą wsi, poświęcając wolne niedziele, odciały na remont i naprawę narzędzi rolniczych w gospodarstwach małych chłopów oraz w osrodkach maszynowych.
- ◆ „Kurier Szczeciński” ogłosił wyniki konkursu na nazwę dzielnicy portowej. „NAZDAR” — oto nazwa dla pierwszego dzwigu czołowego w porcie szczecińskim. Autorem nazwy i zdobywcą pierwszej nagrody został p. Zdzisław Wójcik ze Szczecina.
- ◆ Do licznych już objawów sprawności portu szczecińskiego przybył nowy rekord: statek norweski „Caprino” wszedł do portu po 5000 ton cementu. Na załadunek przewidziano 160 godzin, tymczasem dekoder Szczecina wykonał te prace w ciągu 112 godz.
- ◆ Od dłuższego już czasu trwa praca przy rezbudowie budynków znajdujących się na nabrzeżach „Arsenal”, „Farnica” i przy ul. Bytomskiej w celu przystosowania ich do nowych zadań w niedalekiej przyszłości spełniają one będą rolę portowych domów robotniczych.
- ◆ Wielka postębiarka typu „Coronation”, zakupiona przez Ministerstwo Żegluga w Anglii i zmodernizowana w porcie szczecińskim, opuściła 14 bm. Hołandię, płynąc o własnych siłach do Szczecina.
- ◆ DO portu szczecińskiego zawiał 800 w tym roku statek. Jest nim szwedzki parowiec, który z nabrzeża „HUK” zabierze ładunek węgla.

SZPERACZ

ANDRZEJ Ukończyłem zdjęcia do „Popiołów” WAJDA: do „Popiołów”

Andrzej Wajda zakończył zdjęcia do „Popiołów”. Ostatni „klaps” rozległ się 5 marca w zabytkowym Pałacu Rzeczypospolitej przy placu Krasiańskich w Warszawie.

Nakręcono tu sceny rozgrywane w bibliotece księcia Gintuita. Jako tło służyło urządzenie dawnej biblioteki wilańskiej, która znajduje się obecnie w gmachu przy placu Krasiańskich.

Korzystając z przerwy i przy gotowaniu do kolejnego ujęcia, prosimy reż. Wajdę o chwilę rozmowy.

— Jest to już 19 miejsce, w którym wykonujemy zdjęcia — mówi reżyser. — Rozpoczęliśmy od scen atelierowych w wytwórni łódzkiej, potem filmowaliśmy w okolicach Walewie bitwę pod Raszynem, w sierpniu i wrześniu przebywaliśmy w Bułgarii, a w październiku nakręciliśmy sceny na warszawskiej Starówce, w Rembertowie i Spale, a potem na tle „hiszpańskich” dekoracji do filmu „Rękopis” — we Wrocławiu. Później — filmowaliśmy w Bogusławicach „Somosierę”, i, czekaliśmy na śnieg. Do zdjęć kuligi i innych scen zimowych przystąpiliśmy dopiero 28 stycznia. Łącznie zdjęcia trwały 154 dni.

W filmie występuje 130 aktorów, a w scenach masowych zwłaszcza batalistycznych, uczestniczy często po przeszło 1000 statystów.

Teraz czeka nas montaż i udźwiękowienie, co zajmie ok. 2,5 miesiąca — stwierdza reż. Wajda. — Podczas zdjęć, widząc rozrastanie się materiału, zmieniłem koncepcję całości. Zamiast jednego długiego filmu zmontuję dwa pełnometrażowe, które wyświetlane będą na 2 różnych seansach. Jednocześnie przygotowuję skróconą wersję, przeznaczoną dla zagranicznego widza. Skoncentruje się w niej na jednym wątku tematycznym — losach Rafała. Trzeba się liczyć z tym, że

widz zagraniczny, nie znający ani losów Polski w tej epoce, ani samej książki, będzie miał inny stosunek do filmu niż ci teinyż Zeromskiego.

Co będą robił po ukończeniu tych właściwie 3 filmów? Otóż mam pomysł filmu współczesnego. W czasie niedawnego pobytu w Indii odwiedziłem grupę polskich specjalistów, prowadzących tam wielką budowę przemysłową. Chciałbym pokazać naszych rodaków z daleka od ojczyzny, przedstawić, jak wygląda ich życie, zwyczajnie, jak pracują i wypożyczają, jakie nastąpiły w tym egzotycznym otoczeniu przemiany w ich obyczajowości i psychice.

(Rozmawiał Romuald Żalaska, KI-PAP)

Krzyżówka Nr 9

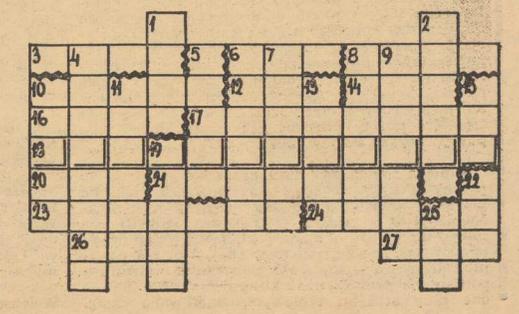
POZIOMO: 3 — nieprzejętny widak; 6 — pierwszy polski radiodiodniak (powojenny); 8 — krzyk trzody chlewniej; 10 — współtwórca Socjalistycznej Partii Niemiec; 12 — jeszcze raz! 14 — zasła wody Rodanu; 16 — Amor; 17 — je go stołeczka jest Reykjavik; 18 — aktualne hasło, które należy posiadać obok rozwiązania krzyżówki; 20 — za jego czasów popijano i po puszczonego pasa; 21 — włókno kaneinowe; 23 — dociekliwy formularz urzędowy; 24 — wielkie lasy w Europie; 26 — „protoplasta” Japoń; 27 — strzela się do niego.

POJONOWO: 1 — sportowe wdzianko; 2 — druga stolica staroż. Azji; 4 — rozstanie się narzeczonych; 5 — śmietanka sportowa; 6 — wermut; 7 — korporacja kuźnicka w średniowieczu; 8 — krajina obejmująca Syrię, Palestynę i Fenicję; 9 — „a noż...”; 10 — placze z byłego powođu; 11 — stadion piłkarski; 13 — koziołek w powietrzu; 15 — spisał dzieje Winnetou; 19 — ofiarą Balladyny; 22 — duży kiełek; 25 — w tenisie: część seta.

Rozwiązania prosimy nadsyłać pod adresem redakcji w terminie 14-dniowym z adresem na kopercie: Krzyżówka nr 9. Wśród Czytelników, którzy nadesłały prawidłowe rozwiązania, rozdajemy nagrody książkowe.

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI NR 7

POZIOMO: kazałata, Aramis, rektor, ket, Alor, Ran, war, gest, mat, Bantu, monter, apostata.



ZSRR - CSRS 3:1 ● Szwecja - Kanada 6:4

Hokeiści Zw. Radzieckiego zdobyli tytuł mistrza świata

GRATULACJE dla „biało-czerwonych“

ZWYCIĘSTWEM NAD JUGO SLAWIĄ zapewnili sobie polscy hokeiści awans do grupy „A” — grupy „potentatów”. Tak więc za rok w Austrii „biało-czerwoni” spotkają się bezpośrednio z elitą światowego hokeja. Dużo to dla nas kibiców satysfakcja, duży to sukces dla drużyny. Trudno jest oczywiście liczyć, iż na lodowisku w Wiedniu nawiążemy równorzędną walkę z najlepszymi, jednak awans ten przychodzi, jak nigdy w porę, przychodzi w momencie, gdy głównie dzięki TV hokej stał się niezwykle popularny, szczególnie wśród młodzieży, gdy wreszcie dysponujemy już w kraju nie jednym, a kilkoma sztucznymi lodowiskami. To wszystko sprawia, iż awans do grupy „A” może stać się poważnym handicapem w dalszej pracy nad rozwojem polskiego hokeja, mającego przecieć tak piękne tradycje (byliśmy wicemistrzami Europy!). Tej szansy nie można za-prześcić. (ms)

SPECJALNY WYŚLANNIK PAP red. Zbigniew Kossek donosi: w przedostatnim dniu hokejowych mistrzostw świata rozgrywanych i oczekiwanych z największym zainteresowaniem pojedynkiem był mecz, w którym spotkały się zespoły Związku Radzieckiego i Czechosłowacji. Po sensacyjnej wygranej Czechosłowaków z Kanadą większość fachowców typowała tę drużynę na zwycięzców. Tymczasem wygrał ZSRR 3:1 (2:0, 0:0, 1:1).

DRUŻYNA RADZIECKA za-służenie wygrała to spotkanie, będąc w przekroju całego meczu lepszym zespołem. PO ZWYCIĘSTWIE hokei-istów ZSRR nad Czechosłowacją nie było jeszcze wiadomo kto zostanie mistrzem świata. Wariantów było wiele. Gdy jednak w następnym meczu Kana-da przegrała ze Szwecją 4:6 (1:1, 1:4, 2:1) hokeiści ZSRR to stali automatycznie po raz trze-ci z kolei mistrzami świata. Na wet gdyby hokeiści radzieccy przegrali niedzielną mecz z Kanadą, a Czechosłowacja wygra-la ze Szwecją to przy równej ilości punktów drużyn ZSRR i CSRS pierwsze miejsce zajmą zawodnicy radzieccy, którzy wygrali bezpośredni pojedynek z CSRS.

Od lat już na mistrzostwach świata nie zdarzyło się, aby mistrz znany był przed ich zakończeniem. Tradycyjnie decy-dowało o tym ostatnie spotka-nie. Tym razem było inaczej. Drużyna radziecka, zdecydowa-ni faworyt przed mistrzostwa-mi świata okazała się zespołem najrozsądniejszym i najlepiej przygotowanym do mistrzostw. Zespół ZSRR startujący w mistrzostwach świata od 1954 roku zdobył pierwsze miejsce po raz piąty. Dotychczas hokei-ści radzieccy triumfowali w 1954 r., w 1956 r., w 1963 i w 1964 r.

A TAK OTO przedstawia się ko-lejność po wczorajszych rozgry-wkach:

1. ZSRR	13	47:12
2. CSRS	10	40:23
3. Szwecja	9	31:14
4. Kanada	8	27:17

DZIŚ dojdzie do b. ciekawego pojedynku CSRS — Szwecja, któ-ry zdecyduje o tytule wicemi-strza świata. ...

DRUŻYNA POLSKA przybyła w sobotę do Tampere, gdzie już do końca turnieju śledzić będzie wszystkie mecze. Do kraju nasz reprezentant wró-ci we wtorek 16 bm. Kierownictwo polskiego zespołu podkreśla zdys-cyplinowanie naszych zawodni-ków. Przez cały czas trwania im-prezy panowała w nim prawdzi-wie koleżeńska atmosfera. To by-

ło nie bez wpływu na końcowy sukces. Finscy organizatorzy podali, że polski zespół dostarczył im naj-mniej kłopotów spośród wszyst-kich drużyn startujących w grupie „B”. Nasza drużyna cieszyła się w Finlandii wielką sympatią.



„TUMBA” JOHANSSON

Ostatni sprawdzian przed ligowym startem

Jutro Pogoń - Warta na stadionie portowców

PRZYKOTOWUJĄCY SIĘ do inauguracji rozgrywek II rundy ekstraklasy piłkarze Pogoni Szczecin rozegrają w poniedziałek 15 bm. spotkanie sparingowe z Wartą Poznań.

POCZĄTKOWO, jak już in-formowaliśmy, mecz ten miał odbyć się w Poznaniu, jednak ze względu na to, iż boisko Warty przedstawia obecnie opłakany widok, postanowiono rozegrać go w Szczecinie. Ponie-dziawkowe spotkanie (początek o godz. 16) będzie ostatnim po-ważnym sparingiem przed roz-

poczynającymi się 21 bm. roz-grywkami ligowymi. Ma on dać okazję kierownictwu sekcji i trenerowi możliwość przeana-lizowania ustawienia poszczegól-nych formacji, głównie defen-sywnych, gdzie — po powrocie w szeregi portowców Folbrzych-ta — zrobiło się nagle „cia-sno”. Mecz będzie także spraw-dzianem formy ataku, w którym pierwsze skrzypce, jak do-tychczas, grają Maślanka i Krzysztolik.

Wydać się, iż jeśli tylko dopi-sze pogoda, spotkanie z War-tą będzie interesującym widowiskiem.

Kadra okręgu kolarzy szosowych

NA OSTATNIM posiedzeniu Za-rządu Okręgowego Związku Kolar-skiego powołano 16-osobową kadrę okręgu kolarzy szosowych na I kwartał 1965 r.

A oto lista kadrowiczów: BUT-KIEWICZ, JARĘMA, POLEWIĄK, WOŹNIAK, PRASEK, LABOCHIA, RADŁOWSKI, MATUSIAK — wszy-scy z LZS-ii;

J. MIKOŁAJCZYK, CZ. MIKO-LAJCZYK, HAŁUSZCZAK, MI-KULSKI i KUCZYŃSKI z Czarnych;

CIEŚLAK i WIŚNIEWSKI z Ar-konii;

PILER z Pioniera.

Od poniedziałku 15 marca do 5 kwietnia zorganizowany zostanie w szczecińskim WOSTW obóz specjalistyczny-przygotowawczy do sezonu kadry szosowców. Zajęcia na grupowaniu prowadzić będą trenerzy: Bernard PRUSKI i Za-deusz BESTRY.

RÓWNIEŻ w dniu dzisiej-szym będziemy mieli okazję o-glądać piłkarskie spotkanie z cyklu przygotowań do sezonu: na boisku w Lasku Arkońskim II-ligowa Arkonia podejmuje (godz. 11) I-ligowego Zawiszę Bydgoszcz. (ms)

Pogoń - Huragan 3:2

W przedostatniej kolejce spot-kań pierwszej ligi siatkówki Huragan Wołomin przegrał wczoraj z Pogonią Szczecin — 2:3 (15:12, 15:11, 9:15, 14:16, 5:15).

Mistrzowie - akrobaci Wolina

W WOLINIE rozegrano mi-strzostwa powiatu w akrobatyce sportowej. Startowało 37 zawod-ników, w tym 17 kobiet. W dwóchkach żeńskich zwyciężyły: Bogumiła NOWOTKO i Elżbie-ta BACEWICZ, w dwóchkach me-skich — bracia ESKAZEWSCY (wszyscy z LZS Wolin). Zawody b. sprawnie prowadziła czwórka sędziów ze Szczecina pod kier. p. Aliny Wysockiej. (ms)

Imprezy sportowe

- Godz. 10 — hala sportowa, mi-strzostwa okr. juniorów w gimnastyce.
- Godz. 11 — boisko w Lasku Arkoń-skim, mecz piłkarski Arkonia — Zawisza.
- Godz. 11 — tor motocrossowy, II eliminacja kolarska.



Kazimierz Golczewski (24)

Natarcie radzieckich 61 i 47 armii, które miało doprowadzić je do wrót Szczecina rozpoczęte zo-stało przez pierwszą z nich 1 marca 1945 roku, a przez drugą o dzień później. Hitlerowcy wyko-rzystując lutową pauzę w działaniach wojennych na Pomorzu umocnili się na zajmowanych pozycjach. Sprzyjała temu zresztą konfiguracja terenu. Budując linie okopów oraz liczne zapory przeciwko piechocie i całogm wykorzystywano każdą rzeczkę, kanał czy jezioro. Na drogach zbudowa-no zawaly i barykady. Większe oraz mniejsze miej-scowości zostały umocnione i miały służyć jako punkty, służące do tzw. obrony okrężnej.

Jedna z takich zawczasu przygotowywanych do obrony linii przebiegała nad rzeką Iną. Tu właśnie jednostki 61 armii napotkały na silny opór przeciwnika i w pierwszym dniu natarcia zdobyły po-sunąć się zaledwie o parę kilometrów, mimo że uzyskali pomoc 2 armii pancernej. 2 marca na li-nii Marianowo — Chociwel jednostki te znou na-potkały na twardy opór hitlerowców. Nie mogąc dać rady atakom czołowym, skierowano czołgi

2 armii pancernej tak, aby obszary nieprzyjaciela broniącego się poprzez Węgorzno i Resko. Ma-newr udał się przy pełnym zaskoczeniu sztabów jednostek hitlerowskich, radzieckie jednostki po-jawiały się 5 marca w Nowogardzie, opanowując to miasto bez straty choćby jednego czołgu. Ten sukces pomógł 61 armii tak, że 4 marca znalazła się już w Stargardzie, mimo że opór cofających się jednostek niemieckich wcale się tu nie zmnie-szył. 61 armia po zajęciu Stargardu zaczęła się po-sunąć w kierunku Goleniowa, zdobywając 10 mar-ca Maszewo i przygotowując się do natarcia na Szczecin-Dąbie od północnego-wschodu. W tym sa-mym czasie czołgi 2 armii pancernej pognaly na północ, wychodząc na podejścia do Kamienia Po-morskiego (9 korpus pancerny gwardii) i Golenio-wa (12 korpus pancerny gwardii). Kamień padł 6 marca, a Goleniów 7 marca po trzydniowych za-ciekłych walkach, w których większa część miasta rozpadła się w gruzy. Tak więc 7 marca również i 2 armia pancerna, która teraz zawróciła z pół-noicy na południe mogła razem z 61 armią podejść pod Szczecin.

Na południu od miasta 47 armia napotkała na silny opór hitlerowców w momencie, gdy 2 mar-ca dwa jej korpusy uderzyły w kierunku Dąbia i Gryfina. W pierwszym dniu natarcia, tak samo jak nad Iną, posunęli się zaledwie o 2—3,5 km, zdobywając jednak ostatecznie Przyryce. W ciągu następnych trzech dni jednostki 47 armii posune-ły się na głębokość 20 km i uchwyciły linie od Wi-duchowej nad Odrę poprzez Pacholeta, Gardno, Stare Czarnowo do Giżyna nad jeziorem Miedwie. Walki były ciężkie. Hitlerowcy osłaniali podejścia do Szczecina, w którym koncentrowali się drogo-we i kolejowe przewozy przez Odrę, a więc chro-nili możliwości tak dowozu, jak i ewakuacji, czyli pełnych warunków do komunikacji „Heeresgruppe Weichsel” z zaodrzańskim zapleczem. Była jednak

i druga przyczyna tego fanatycznego oporu — chciano związać w walkach koło Szczecina gros sił i Frontu Białoruskiego, przeciwdziałając tym samym wczesniejszemu możliwemu uderzeniu na Berlin. Niedwuznacznie podjęli się do Szef Sztabu Głównego hitlerowskiego Wojsk Ładowych 12 pułk. Guderiana podpisując dość tajne „Instrukcje do przygotowania bitwy obronnej nad Dolną Odrą”. Stwierdzono w niej, że:

„...ustalenia poczynione przed frontem Grupy Armii „Wista” pozwalają wnioskować, że należy się liczyć z natarciem nieprzyjacielskim na wielką skalę poprzez Odrę na odcinku Gubin — Frankfurt n. O. — Kostrzyn — Gryfino, z wysiłkiem głównym w rejonie przyczół-ków mostowych na Odrze, na północ od Frankfurtu n. O. i po obu stronach Kostrzyna. Führer jest zdecydowany — zadać natarciu temu druzęcąca kleskę...”

Zadaniem Grupy Armii „Wista” jest przygotowa-nie i wydzielenie jednostek 3 Armii Pan-cernej; przez pojedyncze wypadki i działająca patroli rozpoznawczych; przez maskowanie radiowo i masko-wanie odgłosów. Cel: wzbudzić w oczach nieprzyjaciela pozory naszych dalszych zamiarów zaczepnych na przed-mieściu Szczecina oraz w stosunku do nieprzyjacielskich przedmości na Odrze, zwiazać siły nieprzyjaciela zrupo-nowane naprzeciw naszych pozycji obronnych, jak też rozpoznać jego uwagę.

Należy trzymać w ścisłej tajemnicy wiadomości o si-lach świeżo ściąganych do Grupy Armii „Wista” oraz o przesunięciu na inne odcinki. Ruchy dozwolone tyl-ko nocą; za dnia tylko wtedy, gdy warunki atmosferyczne wykluczają możliwość nieprzyjacielskiego rozpoznania lotniczego...”

Niemniej jednak liczone są także z możliwością podjęcia prób ze strony wojsk radzieckich dla zdo-bywania samego Szczecina. Sugerował to komunika-t z 22 lutego 1945 roku głoszący

„Należy przyjąć, że nieprzyjaciel uderzy jedno-cześnie na zachód poprzez Odrę i w kierunku Szczecina...”

Na tydzień przed „premierą”

Z wizytą u I-ligowców

DO ROZPOCZĘCIA drugiej rundy rozgrywek piłkarskiej I ligi pozostał jeszcze tylko ty-dzień. Co dzieje się u przeciwni-ków Pogoni? Oto krótkie re-lacje z niektórych „wrogich obozów”.

Górnik Zabrze. Do rozgry-wek przystąpi bez większych zmian personalnych. Główny cel — mistrzostwo ligi oraz zdobycie Pucharu Polski.

ŁKS. W zespole najbliższego partnera portowców dosyć istotna zmiana — kierownictwo ataku objął KOSIDER, dotych-czas występujący w barwach Zagłębia Sosnowiec. Do zespou-ła doszłusował także Studniorz (Naprzód).

Śląsk. Żadnych zmian perso-nalnych, poza półroczną dys-kuwalifikacją Czarnieckiego. Cel — utrzymać się w lidze.

Szombierki. Piłkarze Byto-mia, zajmujący po rundzie je-siennej 2 miejsce w tabeli, za-mierzają utrzymać się w czo-lówce ekstraklasy zdobywając prawo do startu w Pucharze Intertoto. Ze zmian personal-nych odnotować można tylkę rezygnację z Działacha i Sebka, którzy wybierają się do Au-stralii.

Zawisza. Bydgoszczanie liczą na... Ptaszynskiego. Ponadto ze spot zasilił Sobolewski ze Star-tu Łódź.

Zagłębie. Sosnowiczanie za-mierzają wywalczyć tytuł wice mistrza ligi. Ze składu ubył, już definitywnie kończąc kar-riere „prezes” Uznański. (ms)

Nasi przeciwnicy remisują

NRF - Włochy 1:1

BONN. W obecności 71 tys. widzów rozegrane zostało w Hamburgu międzypaństwowe spotkanie piłkarskie NRF — Włochy. Mecz zakończył się wynikiem nie rozstrzygniętym 1:1 (1:0). Bramkę dla NRF zdo-był Sieloff w 39 minucie ze strzału karnego, natomiast wy-równanie dla Włoch uzyskał Mazzola w 76 min.

Warto przypomnieć, że Wło-si są przeciwnikami Polaków w eliminacjach do mistrzostw świata.

Teatry

POLSKI - „Balladyna” g. 18; WSPOLCZESNY - „Matka Courage” g. 19.30; OPERA - „Wesoła wdówka” g. 19.30; FLECIUGA - „Nowe szaty króla” g. 19.30; FILM - HARMONIA - koncert symfoniczny g. 12.

Kina

DELFIN (tel. 468-78) - „Kolorowe melodie” g. 10, 12 - „Trzpiotka” g. 14, 18.15, 20.30; poniedziałek: „O życie dnia Ruth” g. 10, 12, 14, 16, 18.15, 20.30; ang. - od lat 16; KOSMOS (tel. 355-02) - „Banda” g. 9, 11.15, 13.30, 16, 18.30, 21 - pol. - od lat 16 (niezależnie i poniedziałek); COLOSSEUM (tel. 488-18) - „Legenda o wilku Lobo” g. 13.30 - „Hrabia Monte Christo” g. 15.15, 19; fr.-wl. - od lat 12; poniedziałek: „Kryptonit” g. 10, 12, 14, 16, 18.15, 20.30; ang. - od lat 16; BALTUK (tel. 733-35) - „Zycie raz jeszcze” g. 11.10, 13.30, 15.50, 18.10, 20.30 - pol. - od lat 16 (niezależnie i poniedziałek); POLONIA (tel. 474-01) - „Barwy walki” g. 13, 15.30, 18, 20.30 - pol. - panoram. - od lat 12 (niezależnie i poniedziałek); PIONIER (tel. 478-02) - „Biały kwiat” g. 13, 15 - „Podróż 104” g. 17 - „Jutro premiera” g. 18.30, 20.30 - pol. - od lat 16 (niezależnie i poniedziałek); MUZA (Pomorzany) - „Kłopoty z kotem” g. 17, 19 - bulg. - od lat 12; PALAC MŁODZIEŻY - „Babetta idzie na wojnę” g. 14, 16, 18, 20 - franc. - od lat 12; FOSTE - „Foste restante” g. 17, 19.10 - rum. - od lat 14; PROMIEN - „Wojna to jaskinia” g. 13.30, 15.50, 18, 20.10 - wl. - od lat 16; PRZYJAZN - „Chłani są między nami” g. 10.30 - pol. - od lat 16; „Serce i szpada” g. 12, 14.30, 17; ECHO (Krzekowo) - „Kuba w ogniu” g. 10, 12, 14, 16, 18 - USA - od lat 16; „Pechowina na preri” g. 16, 18 - USA - od lat 12; SWIT (Skolwin) - „Ulica Włhowa” g. 17.30, 19.30 - węg. - od lat 16; MEWA (Zelchowa) - „Cyrk jeździe” g. 17, 19 - USA - od lat 9; SZMARAGDOWE (Zdrój) - „Późne popołudnie” g. 16, 18, 20.10 - pol. - od lat 16; PRZYJAZN (Dąbie) - „Chodząc po Moskwie” g. 16, 17, 19 - radz. - panoram. - od lat 12; HUTNIK (Słociszyn) - „Wódz czarnokosy” g. 16, 18, 20 - od lat 12; BAJKA (Police) - „Bateria ognia” g. 15, 17, 19.30 - radz. - od lat 12; MAJ (Zydowce) - „Boleser i Smieszki” g. 15, 17, 19 - czeski - od lat 16; MARZENIE (Wielgowo) - „Krzyszczak” g. 11.30, 17.30 - pol. - od lat 12.

Maciś I' g. 12; HUTNIK - „Dzielni cowboje” g. 12, 13; BAJKA - „Dzik Jeno Kot” g. 13, 15; MAJ - „Podniebny lot” g. 12; MARZENIE - „Dzielnicy rycerz” g. 10.

REPERTUAR KIN - na podstawie informacji WZK.

FOTOPLASTYKON - Woj. Pol. 36 - Zał. Zmienie słona - na Suwałczyźnie w r. 1954 g. 10-21.

Kluby

TPPR - Woj. Pol. 66 - wojewódzkie eliminacje konkursu recytatorskiego g. 16; film: „Królewskie dzieci” g. 18; „Koncert przy świecach” g. 20; 13 MUZ - pl. Zolnierza 2 - dancing g. 19; NOT - Woj. Pol. 87 - dancing g. 19-24; PINOKIO - Boh. W-wy 55 - wykład dr K. Imielńskiego „Współzycie uczuciowe w małżeństwie” g. 16; wieczorek taneczny g. 19;

Muzeum

STAROMYŃSKA 37 - malarstwo polskie XVIII-XIX w. „Ziemia i morze” w twórczości Ruszczyca, rzeźba pomorska, renesansowe stroje książąt szczezińskich g. 10-16; WAZY CHROBRZY - wystawa merskie, przyroda, kultura Afryki Zachodniej, kowalstwo, rzemiosło, dzieje monety na Pomorzu Zachodnim g. 10-16; „XX-lecie Bukaresztu”; Współczesna grafika rumuńska; 10-18; 13 MUZ - pl. Zolnierza 2 - malarstwo Zenona Pokrywczyskiego.

Dyżury

MIEJSKI SZPITAL DZIECIĘCY - Sw. Wojciecha 7; II KLINIKA CHIR. - Pomorzany; SZPITAL WOJSKOWY - Oddział Polozynski - Piotra Skargi; PRZYCHODNIA DLA MATKI I DZIECKA - Sw. Wojciecha 7 - g. 12-7 rano dnia następnego; PRZYCHODNIA STOMATOLOGICZNA - Al. Piastów 1 - g. 9-12.

Radio

NR 6 - Woj. Pol. 134 - tel. 451-97; NR 8 - Roosevelta 58 - tel. 353-32; NR 33 - pl. Grunwaldzki 42 - tel. 355-31.

Telewizja

PROGRAM POLSKI NR 9 - „Arcydzieło Erymida” - program z Leningradu, 9.55 Program dnia, 10 Program dla młodych widzów, 12.30 „Człafeta”, 11. Koncert estadowy, 12 Film z serii „Bonanza”, 13 „Drogocenny szmaragd”, 12.50 TV kurs rolniczy, 13.40 Mistrzostwa rolki” g. 12; PRZYJAZN - „Król świata w hokeju na lodzie Szwecja

CSRS, 15.05 Program rozrywkowy w wykonaniu zespołu MO, 15.35 „Godzina łuchów” 15.50 „Te atrakcy”, „Violinik”, 16.20 Reportaż „Dzień powszedni agronoma”, 16.40 Mistrzostwa świata w hokeju na lodzie ZSRR - Kanada, 18.30 Z cyklu „Spotkania z poetą - Mieczysław Jastrun”, 18.50 Słownik wyrazów obcych, 19.20 Dobranoc dzieciom, 19.30 Transmisja koncertu finalowego VII Międzynarodowego Konkursu im. Fr. Chopina, 20.05 Dziennik TV, w czasie drugiej przerwy: „Spotowa”, niedziela” 21.50 „Kramik i muzami”, 22.30 Film z serii „Doktor Kildare”, 23.20 Kronika sportowa, program na jutro, melodia na DOBRANOC.

FONIEZDIALEK 10 Film radz. „Czekajcie na listy”, 11.55 „Rozmowa o tancu” - program amuzykabilijacy dla klas VII-XI, 16.55 Program dnia, 17 Wia demosci dziennika TV, 17.55 Film radz. „U brzoju Soswy”, 17.50 Wzrostki do przedmiotów widowiska sprawa”, 17.55 Magazyn „Nie tylko dla pan”, 17.55 Kino krótkich filmow, 18.30 Magazyn pop-naukowy „Eureka”, 19.30 „Drogi wyjazd”, 19.50 Dziennik TV, 19.50 Dobranoc dzieciom, 20 Dziennik szczeziński, 20.15 Teatr TV „Biurozawca”, 21.25 Reportaż z buty „Epidon”, „Warianty”, 21.50 Dziennik TV, 22.10 Wieczorny relaks, 22.15 II lekcja języka angielskiego, program na jutro, melodia na DOBRANOC.

PROGRAM BERLIŃSKI 8.50 Gimnastyka dla wszystkich, 10 wiadomosci dla dzieci od lat 10, 11, Koncert estradowy, 12 Audycja dla wsi, 13 Niedziela rozmowa, 13.50 Mistrzostwa Swiata w hokeju na lodzie Szwecja - CSRS, 15.45 Film serjisy „Kapitan Tenkes”, 15.50 „Sladami afrykanskich zwierzat”, 16.30 Felieton muzyczny, 16.55 Wiadomosci, 17 Sport - transmisja z mistrzostw hokejowych, 18.50 Pozdrowienia TV dziecięcej, 19.30 Kronika, Przeglad wydarzen, 20 Film TV „Wilk podobny wilkami”, 21.50 Balet „Nowe szaty króla”, 22.20 Wiadomosci, sport.

PROGRAM BERLIŃSKI 8.50 Gimnastyka dla wszystkich, 10 wiadomosci dla dzieci od lat 10, 11, Koncert estradowy, 12 Audycja dla wsi, 13 Niedziela rozmowa, 13.50 Mistrzostwa Swiata w hokeju na lodzie Szwecja - CSRS, 15.45 Film serjisy „Kapitan Tenkes”, 15.50 „Sladami afrykanskich zwierzat”, 16.30 Felieton muzyczny, 16.55 Wiadomosci, 17 Sport - transmisja z mistrzostw hokejowych, 18.50 Pozdrowienia TV dziecięcej, 19.30 Kronika, Przeglad wydarzen, 20 Film TV „Wilk podobny wilkami”, 21.50 Balet „Nowe szaty króla”, 22.20 Wiadomosci, sport.

PROGRAM BERLIŃSKI 8.50 Gimnastyka dla wszystkich, 10 wiadomosci dla dzieci od lat 10, 11, Koncert estradowy, 12 Audycja dla wsi, 13 Niedziela rozmowa, 13.50 Mistrzostwa Swiata w hokeju na lodzie Szwecja - CSRS, 15.45 Film serjisy „Kapitan Tenkes”, 15.50 „Sladami afrykanskich zwierzat”, 16.30 Felieton muzyczny, 16.55 Wiadomosci, 17 Sport - transmisja z mistrzostw hokejowych, 18.50 Pozdrowienia TV dziecięcej, 19.30 Kronika, Przeglad wydarzen, 20 Film TV „Wilk podobny wilkami”, 21.50 Balet „Nowe szaty króla”, 22.20 Wiadomosci, sport.

PROGRAM BERLIŃSKI 8.50 Gimnastyka dla wszystkich, 10 wiadomosci dla dzieci od lat 10, 11, Koncert estradowy, 12 Audycja dla wsi, 13 Niedziela rozmowa, 13.50 Mistrzostwa Swiata w hokeju na lodzie Szwecja - CSRS, 15.45 Film serjisy „Kapitan Tenkes”, 15.50 „Sladami afrykanskich zwierzat”, 16.30 Felieton muzyczny, 16.55 Wiadomosci, 17 Sport - transmisja z mistrzostw hokejowych, 18.50 Pozdrowienia TV dziecięcej, 19.30 Kronika, Przeglad wydarzen, 20 Film TV „Wilk podobny wilkami”, 21.50 Balet „Nowe szaty króla”, 22.20 Wiadomosci, sport.

PROGRAM BERLIŃSKI 8.50 Gimnastyka dla wszystkich, 10 wiadomosci dla dzieci od lat 10, 11, Koncert estradowy, 12 Audycja dla wsi, 13 Niedziela rozmowa, 13.50 Mistrzostwa Swiata w hokeju na lodzie Szwecja - CSRS, 15.45 Film serjisy „Kapitan Tenkes”, 15.50 „Sladami afrykanskich zwierzat”, 16.30 Felieton muzyczny, 16.55 Wiadomosci, 17 Sport - transmisja z mistrzostw hokejowych, 18.50 Pozdrowienia TV dziecięcej, 19.30 Kronika, Przeglad wydarzen, 20 Film TV „Wilk podobny wilkami”, 21.50 Balet „Nowe szaty króla”, 22.20 Wiadomosci, sport.

PROGRAM BERLIŃSKI 8.50 Gimnastyka dla wszystkich, 10 wiadomosci dla dzieci od lat 10, 11, Koncert estradowy, 12 Audycja dla wsi, 13 Niedziela rozmowa, 13.50 Mistrzostwa Swiata w hokeju na lodzie Szwecja - CSRS, 15.45 Film serjisy „Kapitan Tenkes”, 15.50 „Sladami afrykanskich zwierzat”, 16.30 Felieton muzyczny, 16.55 Wiadomosci, 17 Sport - transmisja z mistrzostw hokejowych, 18.50 Pozdrowienia TV dziecięcej, 19.30 Kronika, Przeglad wydarzen, 20 Film TV „Wilk podobny wilkami”, 21.50 Balet „Nowe szaty króla”, 22.20 Wiadomosci, sport.

PROGRAM BERLIŃSKI 8.50 Gimnastyka dla wszystkich, 10 wiadomosci dla dzieci od lat 10, 11, Koncert estradowy, 12 Audycja dla wsi, 13 Niedziela rozmowa, 13.50 Mistrzostwa Swiata w hokeju na lodzie Szwecja - CSRS, 15.45 Film serjisy „Kapitan Tenkes”, 15.50 „Sladami afrykanskich zwierzat”, 16.30 Felieton muzyczny, 16.55 Wiadomosci, 17 Sport - transmisja z mistrzostw hokejowych, 18.50 Pozdrowienia TV dziecięcej, 19.30 Kronika, Przeglad wydarzen, 20 Film TV „Wilk podobny wilkami”, 21.50 Balet „Nowe szaty króla”, 22.20 Wiadomosci, sport.

PROGRAM BERLIŃSKI 8.50 Gimnastyka dla wszystkich, 10 wiadomosci dla dzieci od lat 10, 11, Koncert estradowy, 12 Audycja dla wsi, 13 Niedziela rozmowa, 13.50 Mistrzostwa Swiata w hokeju na lodzie Szwecja - CSRS, 15.45 Film serjisy „Kapitan Tenkes”, 15.50 „Sladami afrykanskich zwierzat”, 16.30 Felieton muzyczny, 16.55 Wiadomosci, 17 Sport - transmisja z mistrzostw hokejowych, 18.50 Pozdrowienia TV dziecięcej, 19.30 Kronika, Przeglad wydarzen, 20 Film TV „Wilk podobny wilkami”, 21.50 Balet „Nowe szaty króla”, 22.20 Wiadomosci, sport.

PROGRAM BERLIŃSKI 8.50 Gimnastyka dla wszystkich, 10 wiadomosci dla dzieci od lat 10, 11, Koncert estradowy, 12 Audycja dla wsi, 13 Niedziela rozmowa, 13.50 Mistrzostwa Swiata w hokeju na lodzie Szwecja - CSRS, 15.45 Film serjisy „Kapitan Tenkes”, 15.50 „Sladami afrykanskich zwierzat”, 16.30 Felieton muzyczny, 16.55 Wiadomosci, 17 Sport - transmisja z mistrzostw hokejowych, 18.50 Pozdrowienia TV dziecięcej, 19.30 Kronika, Przeglad wydarzen, 20 Film TV „Wilk podobny wilkami”, 21.50 Balet „Nowe szaty króla”, 22.20 Wiadomosci, sport.

PROGRAM BERLIŃSKI 8.50 Gimnastyka dla wszystkich, 10 wiadomosci dla dzieci od lat 10, 11, Koncert estradowy, 12 Audycja dla wsi, 13 Niedziela rozmowa, 13.50 Mistrzostwa Swiata w hokeju na lodzie Szwecja - CSRS, 15.45 Film serjisy „Kapitan Tenkes”, 15.50 „Sladami afrykanskich zwierzat”, 16.30 Felieton muzyczny, 16.55 Wiadomosci, 17 Sport - transmisja z mistrzostw hokejowych, 18.50 Pozdrowienia TV dziecięcej, 19.30 Kronika, Przeglad wydarzen, 20 Film TV „Wilk podobny wilkami”, 21.50 Balet „Nowe szaty króla”, 22.20 Wiadomosci, sport.

PROGRAM BERLIŃSKI 8.50 Gimnastyka dla wszystkich, 10 wiadomosci dla dzieci od lat 10, 11, Koncert estradowy, 12 Audycja dla wsi, 13 Niedziela rozmowa, 13.50 Mistrzostwa Swiata w hokeju na lodzie Szwecja - CSRS, 15.45 Film serjisy „Kapitan Tenkes”, 15.50 „Sladami afrykanskich zwierzat”, 16.30 Felieton muzyczny, 16.55 Wiadomosci, 17 Sport - transmisja z mistrzostw hokejowych, 18.50 Pozdrowienia TV dziecięcej, 19.30 Kronika, Przeglad wydarzen, 20 Film TV „Wilk podobny wilkami”, 21.50 Balet „Nowe szaty króla”, 22.20 Wiadomosci, sport.

PROGRAM BERLIŃSKI 8.50 Gimnastyka dla wszystkich, 10 wiadomosci dla dzieci od lat 10, 11, Koncert estradowy, 12 Audycja dla wsi, 13 Niedziela rozmowa, 13.50 Mistrzostwa Swiata w hokeju na lodzie Szwecja - CSRS, 15.45 Film serjisy „Kapitan Tenkes”, 15.50 „Sladami afrykanskich zwierzat”, 16.30 Felieton muzyczny, 16.55 Wiadomosci, 17 Sport - transmisja z mistrzostw hokejowych, 18.50 Pozdrowienia TV dziecięcej, 19.30 Kronika, Przeglad wydarzen, 20 Film TV „Wilk podobny wilkami”, 21.50 Balet „Nowe szaty króla”, 22.20 Wiadomosci, sport.

PROGRAM BERLIŃSKI 8.50 Gimnastyka dla wszystkich, 10 wiadomosci dla dzieci od lat 10, 11, Koncert estradowy, 12 Audycja dla wsi, 13 Niedziela rozmowa, 13.50 Mistrzostwa Swiata w hokeju na lodzie Szwecja - CSRS, 15.45 Film serjisy „Kapitan Tenkes”, 15.50 „Sladami afrykanskich zwierzat”, 16.30 Felieton muzyczny, 16.55 Wiadomosci, 17 Sport - transmisja z mistrzostw hokejowych, 18.50 Pozdrowienia TV dziecięcej, 19.30 Kronika, Przeglad wydarzen, 20 Film TV „Wilk podobny wilkami”, 21.50 Balet „Nowe szaty króla”, 22.20 Wiadomosci, sport.

PROGRAM BERLIŃSKI 8.50 Gimnastyka dla wszystkich, 10 wiadomosci dla dzieci od lat 10, 11, Koncert estradowy, 12 Audycja dla wsi, 13 Niedziela rozmowa, 13.50 Mistrzostwa Swiata w hokeju na lodzie Szwecja - CSRS, 15.45 Film serjisy „Kapitan Tenkes”, 15.50 „Sladami afrykanskich zwierzat”, 16.30 Felieton muzyczny, 16.55 Wiadomosci, 17 Sport - transmisja z mistrzostw hokejowych, 18.50 Pozdrowienia TV dziecięcej, 19.30 Kronika, Przeglad wydarzen, 20 Film TV „Wilk podobny wilkami”, 21.50 Balet „Nowe szaty króla”, 22.20 Wiadomosci, sport.

PROGRAM BERLIŃSKI 8.50 Gimnastyka dla wszystkich, 10 wiadomosci dla dzieci od lat 10, 11, Koncert estradowy, 12 Audycja dla wsi, 13 Niedziela rozmowa, 13.50 Mistrzostwa Swiata w hokeju na lodzie Szwecja - CSRS, 15.45 Film serjisy „Kapitan Tenkes”, 15.50 „Sladami afrykanskich zwierzat”, 16.30 Felieton muzyczny, 16.55 Wiadomosci, 17 Sport - transmisja z mistrzostw hokejowych, 18.50 Pozdrowienia TV dziecięcej, 19.30 Kronika, Przeglad wydarzen, 20 Film TV „Wilk podobny wilkami”, 21.50 Balet „Nowe szaty króla”, 22.20 Wiadomosci, sport.

PROGRAM BERLIŃSKI 8.50 Gimnastyka dla wszystkich, 10 wiadomosci dla dzieci od lat 10, 11, Koncert estradowy, 12 Audycja dla wsi, 13 Niedziela rozmowa, 13.50 Mistrzostwa Swiata w hokeju na lodzie Szwecja - CSRS, 15.45 Film serjisy „Kapitan Tenkes”, 15.50 „Sladami afrykanskich zwierzat”, 16.30 Felieton muzyczny, 16.55 Wiadomosci, 17 Sport - transmisja z mistrzostw hokejowych, 18.50 Pozdrowienia TV dziecięcej, 19.30 Kronika, Przeglad wydarzen, 20 Film TV „Wilk podobny wilkami”, 21.50 Balet „Nowe szaty króla”, 22.20 Wiadomosci, sport.

PROGRAM BERLIŃSKI 8.50 Gimnastyka dla wszystkich, 10 wiadomosci dla dzieci od lat 10, 11, Koncert estradowy, 12 Audycja dla wsi, 13 Niedziela rozmowa, 13.50 Mistrzostwa Swiata w hokeju na lodzie Szwecja - CSRS, 15.45 Film serjisy „Kapitan Tenkes”, 15.50 „Sladami afrykanskich zwierzat”, 16.30 Felieton muzyczny, 16.55 Wiadomosci, 17 Sport - transmisja z mistrzostw hokejowych, 18.50 Pozdrowienia TV dziecięcej, 19.30 Kronika, Przeglad wydarzen, 20 Film TV „Wilk podobny wilkami”, 21.50 Balet „Nowe szaty króla”, 22.20 Wiadomosci, sport.

PROGRAM BERLIŃSKI 8.50 Gimnastyka dla wszystkich, 10 wiadomosci dla dzieci od lat 10, 11, Koncert estradowy, 12 Audycja dla wsi, 13 Niedziela rozmowa, 13.50 Mistrzostwa Swiata w hokeju na lodzie Szwecja - CSRS, 15.45 Film serjisy „Kapitan Tenkes”, 15.50 „Sladami afrykanskich zwierzat”, 16.30 Felieton muzyczny, 16.55 Wiadomosci, 17 Sport - transmisja z mistrzostw hokejowych, 18.50 Pozdrowienia TV dziecięcej, 19.30 Kronika, Przeglad wydarzen, 20 Film TV „Wilk podobny wilkami”, 21.50 Balet „Nowe szaty króla”, 22.20 Wiadomosci, sport.

PROGRAM BERLIŃSKI 8.50 Gimnastyka dla wszystkich, 10 wiadomosci dla dzieci od lat 10, 11, Koncert estradowy, 12 Audycja dla wsi, 13 Niedziela rozmowa, 13.50 Mistrzostwa Swiata w hokeju na lodzie Szwecja - CSRS, 15.45 Film serjisy „Kapitan Tenkes”, 15.50 „Sladami afrykanskich zwierzat”, 16.30 Felieton muzyczny, 16.55 Wiadomosci, 17 Sport - transmisja z mistrzostw hokejowych, 18.50 Pozdrowienia TV dziecięcej, 19.30 Kronika, Przeglad wydarzen, 20 Film TV „Wilk podobny wilkami”, 21.50 Balet „Nowe szaty króla”, 22.20 Wiadomosci, sport.

Jednym zdaniem

DZIS, w niedziele, o godz. 11, w sali kina „Promien” odbędzie się 23 spotkanie z piosenkami; uczyzny się piosenkami: „Zakochemi są wśród nas”.

DZIS, o godz. 16 w Hotelu Robotniczym Zarządu Portu odbędą się występy uczniow Spól. Ogniska Muzycznego Nr 1.

WOJEW. Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna zawiadamia, że ze względu na niekorzystne warunki atmosferyczne akcja szczepień przeciw chorobie Haingego-Medina szczezińska dostuną typem wirusa H, planowana na terenie miasta Szczecina i wszystkich powiatów województwa na dni 15-17 marca, zostaje przesunięta na okres 22, 23, 24 marca br.

LEGITYMACJA szkolna i inne dokumenty na nazwisko Leszek Okarma - znajdujacy się w naszej redakcji, pok. nr 49.

MIN. Kultury i Sztuki wraz z Prez. Federacji Słow. Fotograficznych w Polsce organizują wystawę „Ziemie Zachodnie i Północne w fotografiach artystycznej”; w której udział może wziąć każdy fotografujący; bliższe informacje u (Al. Niepodległości 19) w każdy piątek, w godz. 16-18. Termin przesyłania prac - 1.IV. 1965 r.

Co jutro na obiad?

HALIBUT

HALIBUT jest jedną z najsmaczniejszych ryb atlantyckich, uważaną przez Anglików za równą lossiowi. Oto jak należy smażyć halibuta i jakie składniki są do tego potrzebne.

Składniki: 1 kg halibuta, 1/2 szklanki mleka, 6 dkg mąki, 10 dkg oleju lub margaryny, sól i pieprz.

Sposób przyrządzenia: rybę oczyścić, dobrze wymyć, odgolić, ponacinąć nożem skórę i zalać mlekiem z dodatkiem soli i pieprzu. Niech tak poleży ok. 20 minut. Po wyjęciu z mleka obtoczyć kawałki w mące i smażyć na mocno rozgrzanym tłuszczu na złoty kolor.

Do tak przyrządzonego halibuta, jak do wszystkich ryb smażonych podajemy surówki: z kapusty, pomidorów, ogórków. Pamiętajmy jednak, że halibut to ryba wytworna i dobra gospodyni podaje ją z bar dziej wykintnymi dodatkami, np. z pieczarkami.

Dzisiaj spotkanie

„Jacy jesteście...” w DKK

DZIS o godzinie 14.00 rozpocznie się w Domu Kultury Kolejarza impreza pt. „Jacy jesteście, jakimi chcemy być?”. Tym razem wezmą w niej udział studenci ze Studium Nauzyielskiego nr 1, oraz młodzież Technikum Odzieżowego, Zaśnadczej Szkoły Elektrycznej i Liceum Plastycznego. Do łafca grać będzie zespół Klubu Łączności w Szczecinie - „Coma-5”. (wit)

POD TAKIM TYTUŁEM szczeziński Pałac Młodzieży organizuje konkurs recytatorski dla najmłodszych obywateli naszego miasta - maluchów z przedszkoli i ich nieco starszych kolegów pierwszoklasistów. Konkurs rozpocznie się dziś, o godz. 11 w sali teatralnej Pałacu Młodzieży. Organizatorzy serdecznie zapraszają i zapowiadają ciekawe, atrakcyjne nagrody dla zwycięzców.

„Maluchy na start!”

Spotkanie z publicznością

Spotkanie z publicznością

Dzisiaj o godzinie 15 w kinie „Orzeł” w Nowogardzie odbędzie się miła uroczystość. Z okazji trwających „Dni Filmu Polskiego” z publicznością spotkają się aktorzy filmu „Rachu nek samienia”. Mirosława LOMBARDO i Aleksandra SEWRUK oraz współtwórca scenariusza, autor powieści, na podstawie której zrealizowano film - Ryszard LISKOWACIK. Spotkanie połączone będzie z pokazem filmu i dyskusją. (Dyl)

Praca

POTRZEBNA pomoc do dziecka. Powstałow 9a-3, godz. 17-19.

POTRZEBNA pomoc do mowa, dochodząca od 25 mar. 4, tel. 735-08.

POMOC domowa z umiędziomą gotownia, najchętniej reńciskiej. przyjmje. Wojska Polskiego 104-1, tel. 427-60.

POSZUKUJĘ pomocy domowej. Roosevelta 35-8, tel. 88-13.

Nieruchomości

GOSPODARSTWO rolne - 12 ha wraz z budynkami lub bez, koło Płocka - sprzedam. Oferty pisemne: „R-751”, Biuro Ogósz, Warszawa, Poznańska 38.

Różne

PRZYJMĘ współnika do zakładu krawieckiego. III 111, niedziela - godz. 10-16.

NA SAMOCHODOWA wycieczkę kilkutgodniową (zachodnia Europa) - przyjmje współtowarzysza, dobrego kierowcę. Tel. 462-71.

SPÓŁDZIELNIA Ogrodniczo-Pszczelarska w Szczecinie, ul. Żółkiewskiego 12, zaprasza wykonawców uspołeczonych i prywatnych do składania ofert na przetargu szarpaka do owoców i warzyw wraz z uzupełnieniem brakujących części. Informacji udziela kierownikowo przetwórci w Szczecinie, ul. K. Kolumba nr 91. Termin składania ofert 20. III. 1965 r.

DZIS 11. III. 1965 R. ZMARŁ

Władysław Lebek

w wieku lat 62

Wyprawdzenie zwłok nastąpi w dniu dzisiejszym z kaplicy szpitala przy Unii Lubelskiej do Czesłochowy.

Wyrazy szczerego współczucia Rodzinie Zmarłego składa GRONO PRZYJACIÓŁ

Nauka

Kupno

SPRZEDAŻ

TELEWIZOR „Smaragd”, stan idealny sprzedam. Tel. 723-03.

Przetargi

Spółdzielnia Ogrodniczo-Pszczelarska w Szczecinie, ul. Żółkiewskiego 12, zaprasza wykonawców uspołeczonych i prywatnych do składania ofert na przetargu szarpaka do owoców i warzyw wraz z uzupełnieniem brakujących części. Informacji udziela kierownikowo przetwórci w Szczecinie, ul. K. Kolumba nr 91. Termin składania ofert 20. III. 1965 r.

DZIS 11. III. 1965 R. ZMARŁ

Władysław Lebek

w wieku lat 62

Wyprawdzenie zwłok nastąpi w dniu dzisiejszym z kaplicy szpitala przy Unii Lubelskiej do Czesłochowy.

Wyrazy szczerego współczucia Rodzinie Zmarłego składa GRONO PRZYJACIÓŁ

Nauka

Kupno

SPRZEDAŻ

TELEWIZOR „Smaragd”, stan idealny sprzedam. Tel. 723-03.

Pracownicy poszukiwani

Przedsiębiorstwo Budownictwa Rolniczego w Przyszech, ul. Dworcowa 23, tel. 563, zatrudni od zaraz inżynierów ogólnobudowlanych i techników na stanowiska kierowników budów, kierowników grup robót i kierowników budowy. Zgłoszenia pisemne należy kierować na adres przedsiębiorstwa. Warunki płacy i ewentualny przydział mieszkania do omówienia na miejscu. Posadaże zatrudnienia - 12 miesięcy. Ciepła i robotników niewykwalfikowanych. Dla samotnych gwarantujemy zakwaterowanie w hotelu robotniczym.

Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne w Szczecinie zatrudni od zaraz kierowców autobusowych i taksówkowych z pozwoleniem I lub II kategorii prawa jazdy, kandydatów na motorniczych tramwajowych, tokarzy, ślusarzy, blacharzy-sprawczy, spawaczy elektryczno-automatycznych, elektromonterów samochodowych, zegarmistrza do naprawy taksometrów, stolarza, brukarzy-taraniarzy, monterów torów, monterów samochodowych, kowala, robotników torowych oraz kandydatów na kontrolerów biuletowych - wymagane wy



STO LAT dla pana Konstantego

W CZWARTEK, popularny w Szczecinie „MACAJ”, kapitan żeglugi wielkiej KONSTANTY MACIEJEWICZ, dyrektor pierwszorzędnej w Szczecinie Państwowej Szkoły Morskiej i wychowawca wielu pokoleń polskich marynarzy obchodził 75 urodziny.

Z tej okazji pan Konstantego odwiedziła delegacja uczniów PSM ze swoim dyrektorem kpt. ż.w. ZB. SZYMAŃSKIM, aby drogiemu solenizantowi złożyć życzenia długich lat zdrowia. Nasza redakcja oraz Czytelnicy „Kurier” przylączają się do tych życzeń. STO LAT DLA PANA KONSTANTEGO

Na zdjęciu: życzenia solenizantowi składa dyrektor PSM kpt. ż.w. Zb. Szymański.

Foto: W. CIEŚLAKOWA

3 osoby ranne

Karambol w Dąbiu

WCZORAJ po południu, o godz. 18.30 na ul. Estradowej (koło stacji CPN) w Dąbiu wydarzył się groźny w skutkach karambol.

W stronę Szczecina jechał motocykl prowadzony przez Franciszka P., mieszkająca ul. Montwiłła. Pasażerką motocyklisty była jego żona, Maria. W pewnym momencie Franciszek P. wskutek ślizgawicy wywrócił się. Kierowca siłą pedu odrzuciła w bok, a na leżąca na środku jezdni żona wpała dla niedźwiżająca z tyłu ciężarowa „Skoda”. W momencie kiedy kierowca „Skody” zahamował — został uderzony z tyłu przez furgonetkę „Zuk”.

W konsekwencji: Maria P., ciężko ranna (kilkakrotnie otwarte zranienia obu nóg) przewieziona została do szpitala, a leżąca ranna — Franciszka P. i pasażera „Zuka” opatrzyło pogotowie. Przed karoferii furgonetki został zmiażdżony — straty oblicza się na 15 tys. zł.

Wydarzenie w tej sprawie prowadzi KR MO. (ap)

Nasze glosy

Taksówki i parkingi

PARKING, to rzecz dla samochodu bezcenna. Dla mieszkańców także, gdy chodzi o „taksi”. Trudno więc wyobrazić sobie, że można bez ważnych powodów zlikwidować postój taksówek w samym centrum miasta. A tak się faktycznie stało. Zlikwidowano bowiem parking przy pl. Lotników, przenosząc go w Al. Niepodległości, w dodatku nie instalując tam telefonu.

Efekt — w dzień w okolicy pl. Złomierza taksówek nie ma ani na lekarstwo (taksówkarskie nie zairyzują się na ogół przy małym uczęszczaniu odcinka Al. Niepodległości), a wieczorem samochody zatrzymują się obok „Kaskady” tuż przy skrzyżowaniu, co znów jest niezgodne z przepisami.

Wydaje się, że można rozwiązać ten problem (nie myślimy tu o ponownym otwarciu prawego odcinka jezdni przy pl. Lotników, choć tylko u nas oplaca się budowlanym zajmowanie kilkuset metrów przeznaczonych dla ruchu centralnej ulicy). Natomiast, jak to już proponował jeden z naszych Czytelników, można by było zmienić zaś taksówek, przywracając jednocześnie tak bardzo potrzebny aparat telefoniczny (wystarczy przecież kilkadziesiąt metrów kabla dla prowizorycznej linii).

Jesli już o postojach i taksówkach mowa — czas pomysłote o bardziej estetycznym i widocznym (!) oznaczeniu parkingów. W samych zaś taksówkach, o umieszczeniu wewnątrz wozu numeru, jak tego zresztą wymagają przepisy. Konia z przedem temu, kto siedząc w taksówce odezwała numer boczny, wymalowany wprawdzie na szybie, ale zwrócony na zewnątrz. Chyba, że wystarczy odpowiedzieć: „Po co panu numer?” (kaz)

W HANDLU WIOSNA

JUTRO, 15 marca, w handlu rozpoczyna się sezon wiosenno-letni. Co znajdziemy w szczecińskich sklepach, a czego będzie jeszcze za mało? Czy będą jakieś nowości? Po odpowiedzi na te i inne pytania wybraliśmy się przede wszystkim do Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Tekstylno-Odzieżowego, gdzie rozmawialiśmy z r-cą dyr. do spraw handlu odzieżą mgr T. MACIEJEWSKIM

Z zadwojeniem stwierdzamy, że nastroje są tu raczej optymistyczne. Zaplanowano sprzedaż o wiele większej liczby różnorodnych ubiorów, niż w ubiegłym roku. I tak, o ile w pierwszym półroczu 1964 r. hurtownia odzieżowa sprzedawała towary wartości 198 mln zł, to w I półroczu br. ma dostarczyć na rynek odzieży za 211 mln zł.

PEPELINA WRACA DO ŁASK

RADZIMY zainteresować się płaszczami popielinowymi, które, bo krótkim zreszta okresie „nieletni”, znów są modne. W magazynach naszej hurtowni zgromadzone już 16 tys. płaszczy męskich i 1.700 damskich. Z tej tkaniny uszyto również dużo płaszczków, kurtczek i skafandrów dla dzieci i młodzieży. Do dyspozycji panów jest 26 tys. ubrań, z których połowa będzie uszyta z bardzo popularnej już elany. Mężczyźni holdujący sportowemu stylowi ubioru znajdą w sklepach 33 tys. sztuk różnego rodzaju wdzianek, w tym sporo z tkanin laminowanych, 27 tys. par spodni z elany i bawełny (tzw. turystycznych), 260 tys. sztuk różnorodnych koszul t. 20 proc. więcej niż w ub. roku.

BABCIA I WNUCZKA W KRETONACH

„KOLEKCJA BRZEZIN” zachowała najnowsze kierunki mody, lansowanej przez Paryż lecz przystosowała je do warunków produkcji masowej — czytamy w „Expressie Wieczornym” w relacji z pokazu kolekcji letnich sukien kretonowych, produkowanych przez ZPO Brzeziny, fabrykę, która dostarcza swe wyroby także na rynek szczeciński. Kretonowa sukienka o paryskim szyku? — Nie do wiary, a jednak tak będzie. Ogromna popularność jaką w ub. sezonie wiosenno-letnim cieszyły się sukienki z kretonu (w Szczecinie sprzedano 23 tysiące) sprawiła, że w tym roku zwiększono ich produkcję. W naszym WPTO już na początek bież. roku zgromadzone 27 tys. do końca czerwca ma być 34 tys., a w II półroczu jeszcze 14 tys. sztuk. Łącznie blisko 50 tys. sukienek, których cenę waha się w granicach od 60 do 120 zł. Dodajmy że dwoma innymi dostawcami tych rewelacyjnych szatek będą nasze szczecińskie ZPO im. 22 Lipca i ZPO im. Obrońców Warszawy.

DLA NASTOLATKÓW

MŁODZIEŻ w wieku 16-18 lat wywalczyła sobie specjalne przywileje. Produkcję i zakupy odzieży dla tej grupy klientów są oddzielnie planowane, utworzono specjalne „sklepy dla nastolatków”. W Szczecinie są na razie trzy: MHD przy ul. Krzywoustego, PSS przy pl. Kilińskiego i w PDR. W tych właśnie punktach znajduje się: 4 tys. garniturów, 1 tys. wiatrówek laminowanych, 5 tys. spodni turystycznych i wełnianych, 1 tys. płaszczy dla dziewcząt, 1,5 tys. kurtki i płaszczy z laminatów, 2 tys. sukien kretonowych, które w I półroczu otrzymamy nasza hurtownia. Czy wystarczą tego dla szczecińskich nastolatków? — Trudno, dziś powiedzieliśmy. Hurtownicy są, że tak.

Większość odzieży przeznaczono do sprzedaży w sezonie wiosenno-letnim ma się znaleźć w sklepach nie później niż do końca kwietnia. Informujemy o tym zwłaszcza tych, którzy być może sądzą, że już jutro we wszystkich sklepach znajdują się wyłącznie lekkie ubiory.

O rozpatrzeniu w artykule dzieciarskie napiszemy jutro. (aż)

Kronika dnia

SESJA MRN
 → PRZEZYDIUM MRN podjęło uchwałę w sprawie zwolnienia ostatniej w tej kadencji sesji MRN, której termin ustalono na 22 i 23 marca br. W pierwszym dniu obrad zwołane zostanie sprawozdanie z wykonania budżetu i planu gospodarczego w 1964 r. Drugi dzień poświęcony będzie ocenie działalności MRN w ostatnich czterech latach.

BHP W SZKOLACH
 → WCZORAJ odbyło się posiedzenie Prezydium Zarządu Okręgu ZNP, na którym zwołano sprawozdanie z działań w 1964 r. Omówiono przebieg ogłoszonego przez Kuratorium i ZNP konkursu na temat bhp w szkołach zawodowych.

SZWEDZI DO ZAKOPANEGO
 → DRUGA już grupa Szwedów bawiła przejazdem w naszym mieście. Tym razem byli to turyści, którzy wczoraj udali się do Zakopanego, aby spędzić zimowy urlop w naszej perle Tatr.

SPÓŁDZIELCZA UROCZYSTOŚĆ
 → WCZORAJ, w sali Klubu ZBM odbyła się akademia, a następnie towarzyski wieczorek zorganizowany z okazji 8 marca i XX-lecia PRM przez Komitet Organizacyjny Spółdzielczości Pracy. Ta uroczystość szczecińskie spółdzielczości zakochowały roczne obchody Międzynarodowego Dnia Kobiet w naszym mieście.

FILHARMONIA w efektownej oprawie

PIĄTKOWY, inauguracyjny koncert naszych filharmoników na którym obecni byli również przedstawiciele władz partyjnych i państwowych oraz świata kulturalnego i artystycznego naszego miasta, zyskał wreszcie godną oprawę. Sala Filharmonii nabrała bowiem po remoncie wyglądu placówki kulturalnej z prawdziwego zdarzenia, odpowiadającej randze artystycznej szczecińskiego zespołu. Estrada i foyer otrzymały już nową efektowną oprawę, w sali wymieniono krzesła na wyściełane fotele. Poprawiła się również wydajność akustyki.

Galowy koncert w Filharmonii dostarczył melomanom wie lu wrażeń artystycznych. Za służą to przede wszystkim zna komitej skrzypczki Wandy Wilkomirskiej, która z towarzyszeniem orkiestry pod dyrykcją Józefa Wilkomirskiego wykonała Koncert Skrzypcowy c-moll Feliksa Mendelssohna. W programie galowego koncertu znalazły się również: Uwertura do opery Moniuszki „Flis” i „Obrazki z wystawy” — Musorgskiego i Ravela.

(Dyl)



Kiedy wraca mój mąż?

OD RODZIN MARYNARZY otrzymaliśmy ostatnio wiele listów i skargi telefonicznych na pracowników Morskiej Agencji w Szczecinie, którzy nie chcą pomóc informować rodzin żółtych pilotujących szczecińskiego armatora o terminie przyścia statku do portu lub aktu ażeby pozycji danej jednostki.

Zbadaliśmy te sprawy. Okazuje się, że skargi nie są usprawiedliwione. Na zaproszenie dysponentów MAS spędziliśmy kilka godzin w centralnej dyspozytorni portowej, do której zniecierpliwione matronki stały wczoraj. To jest piekło! Trzeba tylko podziwiać dysponentów, którzy bardzo grzecznie informują zainteresowane, że informacji udziela „011”.

Dwóch dysponentów MAS ma na prawde wiele innej pracy przy obsłudze statków — polskich i zagranicznych i nie stać ich jeszcze dodatkowo na udzielanie informacji rodzinom marynarzy. Robią to tylko w wypadku, gdy dawni ktoś spoza Szczecina.

Gdzie wobec tego można „zasięgnąć języka” o terminie przyścia statku do portu lub o aktualnej pozycji jednostki?

Oczywiście w informacji portowej „011”, która stale ma aktualny wykaz statków na wejściu do Szczecina oraz pozycje jednostek, znajdujących się w morzu lub obecnych portach. Wykaz taki każdego dnia jest sporządzany w Polskiej Żegludce Morskiej. Otrzymują go zarówno MAS jak i „011”, tak że dysponent Morskiej Agencji nie dysponują ściślejszymi danymi od informacji portowej. A jeżeli nawet, z tych czy innych przyczyn, zachodzą zmiany w czasie przyścia statku, to informacja portowa jest o tym powiadomiana i zagranicznych i nie stać ich jeszcze dodatkowo na udzielanie informacji rodzinom marynarzy. Robią to tylko w wypadku, gdy dawni ktoś spoza Szczecina.

Gdzie wobec tego można „zasięgnąć języka” o terminie przyścia statku do portu lub o aktualnej pozycji jednostki? Oczywiście w informacji portowej „011”, która stale ma aktualny wykaz statków na wejściu do Szczecina oraz pozycje jednostek, znajdujących się w morzu lub obecnych portach. Wykaz taki każdego dnia jest sporządzany w Polskiej Żegludce Morskiej. Otrzymują go zarówno MAS jak i „011”, tak że dysponent Morskiej Agencji nie dysponują ściślejszymi danymi od informacji portowej. A jeżeli nawet, z tych czy innych przyczyn, zachodzą zmiany w czasie przyścia statku, to informacja portowa jest o tym powiadomiana i zagranicznych i nie stać ich jeszcze dodatkowo na udzielanie informacji rodzinom marynarzy. Robią to tylko w wypadku, gdy dawni ktoś spoza Szczecina.

Na prośbę pracowników MAS jeszcze raz przypominamy, że wszelkich najbardziej nawet aktualnych informacji na temat czasu przyścia statku do portu oraz aktualnej pozycji jednostki PZM udziela „011”, natomiast dysponenty MAS nie będą udzielać żadnych informacji! (k)

Był rekordowy śnieg, jest rekordowe błoto...

Pomaturalna Państwowa Szkoła Gastronomiczna w Szczecinie?

JAK się dowiadujemy istnieją realne możliwości uruchomienia, od września, w Szczecinie Szkoły Gastronomicznej. Szkoła ta przy mowaliby młodzież ze świadectwami dojrzałości i kształciła kierowników sal, restauracji oraz fachowców dla zarządów gastronomii. O potrzebie zorganizowania takiej uczelni, wobec stałego niedoboru kadry kierowniczej w gastronomii, nie trzeba chyba nikogo przekonywać. (wit)